

IV. Sądownictwo

A. Przegląd Orzecznictwa

Orzecznictwo karne Sądu Najwyższego (b. zabór rosyjski)

Kodeks karny.

Art. 73. Sąd Apelacyjny skazał oskarżonego z art. 73 K. K. za to, że na rynku, w obecności otaczających go osób wyznania chrześcijańskiego, klepiąc niesioną przez się tylną część wołu, powiedział: „oto wasz Bóg i Pan Bóg”. — Przez wyrazy: „Boga W Trójcy Świętej Jedyne”, użyte w tekście art. 73 K. K., należy, zdaniem Komisji Redakcyjnej (K. R. t. IV. str. 70), powołanej do ułożenia Kodeksu Karnego z r. 1903, rozumieć nie abstrakcyjne pojęcie Boga, lecz dogmat religii chrześcijańskiej, bluźnierstwo przeto, jako przestępstwo, przewidziane w art. 73 K. K., może dotyczyć każdej z trzech Osób, stanowiących Tróję Świętą, t. j. Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego. Przedmioty przestępstwa z art. 73 K. K. mogą również stać się przedmiotami przestępstwa z art. 74 (ust. 3) i różnica zachodzi jedynie ze względu na sposób dokonania czynu przestępczego: w wypadku bluźnierstwa (w ścisłym znaczeniu) i znieważenia świętości działanie sprawcy świadczy nie tylko o braku z jego strony szacunku dla przedmiotów wiary chrześcijańskiej, ale i o wykazaniu przezeń pogardy dla nich, przy profanacji zaś (art. 74 K. K.) będziemy mieli do czynienia wyłącznie z brakiem szacunku, bez chęci znieważenia świętości (O. S. N. II K. 146/25). Ustalenie w każdym poszczególnym wypadku, czy czyn sprawcy stanowi bluźnierstwo i podpada pod działanie art. 73 K. K., czy też powinien być uznany za profanację i pociągać zastosowanie art. 74 K. K., jako pośrednio związane z oceną faktycznych okoliczności sprawy, dotyczy jej istoty i kontroli kasacyjnej nie ulega (art. 766, 912 U. P. K.). — Z powyżej przytoczonych przesłanek wynika, że skoro Sąd Apelacyjny ustalił w motywach swego wyroku, iż oskarżony, wypowiadając inkryminowane mu słowa, dopuścił

się zniewagi przedmiotów wiary chrześcijańskiej, to miał podstawę prawną do zakwalifikowania czynu oskarżonego, jako bluźnierstwa, przewidzianego w art. 73 K. K. (O. z d. 4.1. 1928. II K. 2300/27).

Art. 102. Sąd Apelacyjny, ustaliwszy istnienie Związku młodzieży komunistycznej przy szkole im. Pereca w Wilnie, bytność w tym związku i kierowniczą działalność w nim oskarżonego, oraz werbowanie przez niego innych osób do tego związku, zasadnie do tak ustalonego stanu faktycznego zarzucanego oskarżonemu czynu zastosował art. 102 K. K., gdyż, w myśl brzmienia i treści jego przepisu, ustalenie osobowego składu przewidzianego w nim spisku i popełnienia przezeń czynów przestępczych nie stanowi koniecznego warunku zastosowania tegoż przepisu. (O. z dn. 18. I. 1928. II K. 2486/27).

Art. 118. Tak z miejsca, zajmowanego przez art. 118 w cz. IV K. K. w szeregu innych artykułów tejże części, jak z bezpośredniego brzmienia tego artykułu wyraźnie wynika, że dotyczy on zrzeszenia, mającego za cel nie tylko przestępstwo z art. 108. lecz i z innych artykułów tejże części IV K. K. (O. z d. 10.1. 1928. II K. 2067/27).

Art. 154. Posterunek policji nie jest, jak to błędnie twierdzi skarga kasacyjna, rodzajem koszar, lecz stanowi państwowy urząd policyjny, sąd więc, ustalając, iż oskarżony podczas spisywania w urzędzie tym protokołu, tj. w czasie zajęć służbowych, krzyczał, tupał nogami, bił pięścią w stół i oberwał rękaw komendantowi posterunku, zasadnie tak ustalony czyn oskarżonego zakwalifikował z cz. I art. 154 K. K. (O. z d. 11.1. 1928. II K. 2413/27).

Art. 530. W rozumieniu art. 530 K. K. obraza może być skuteczniejsza wyrażeniem się lub obejściem, hańbiącym obrażonego. Aczkolwiek zaaresztowanie stanowi czyn zależny od organu władzy, który odpowiada za lekkomyślne i zbędne pozbawienie wolności obywatela w drodze służbowej i dyscyplinarnej, to jednakże spowodowanie takiego zaaresztowania, zwłaszcza połączone z wprowadzeniem w błąd organu władzy, skuteczniającego zaaresztowanie, stanowi czyn samostny, za który odpowiada wyłącznie osoba, domagająca się zaaresztowania. Czyn taki w pewnych warunkach, jak np. z powodu zmyślnego lub zgoła błędnego i w skażonej treści, na ulicy, wobec świadków, może stanowić umyślną obrazę przez lekceważące obejście się, hańbiące oskarżonego w obliczu przygodnych świadków, wobec czego twierdzenie skargi

kasacyjnej, że za zbędne i lekkomyślne zaaresztowanie oskarżycieli ma być odpowiedzialny wyłącznie policjant, nie jest słuszne. (Ditto. 2294/27).

Art. 537. Obowiązujący Kodeks Karny, w wypadkach zniesławienia, odstąpił od zasady bezwzględnej karalności obrazy czci, uznając, że warunki życia społecznego wymagają, aby, przy kolizji prawa obywatela mówienia prawdy z prawem jednostki do ochrony jej czci, prawo mówienia prawdy miało pierwszeństwo, i z tego powodu dopuścił w sprawach o zniesławienie *exceptio veritatis* w postaci bądź dostarczenia dowodów prawdziwości rozgłaszanych wieści, bądź ustalenia działania w dobrej wierze z przewidzianych w ust. 2 art. 537 K. K. pobudek szlachetnych. Prawo obywatela do bronięcia się przed sądem należy do praw najistotniejszych i ma na celu nie tylko interes osobisty, lecz i interes wymiaru sprawiedliwości, czyli interes publiczny, a przeto pozwany lub oskarżony może powoływać się nawet na fakty, uwłaczające czci przeciwnika lub świadka, jeśli te fakty były prawdziwe lub jeśli miał dostateczne podstawy do mniemania o ich prawdziwości i przytoczył je z konieczności obrony, nie zaś w celu zniesławienia. Sąd wyrokujący przeto ma obowiązek rozważyć, w myśl art. 537 K. K., czy przytoczone przez oskarżonego fakty, hańbiące oskarżyciela, były prawdziwe, lub też, jeśli nie odpowiadały prawdzie, czy przytoczenie ich było konieczne dla obrony, czy było ugruntowane na dostatecznej podstawie i czy uczynione zostało nie w celu zniesławienia, lecz jedynie w celu obrony. (O. z d. 2.I. 1928. II K. 2186/27).

Item. Dla zastosowania części II art. 537 K. K., jak to już Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśnił (orzecz. L. N. 54/19, 73/20, 217/23), podmiotowa dobra wiara oskarżonego powinna być osnuta na dostatecznych podstawach, a więc nie na niesprawdzonych pogłoskach, lecz na takich niespornych faktach, które były zdolne w każdym myślącym i ostrożnym obywatelu wzbudzić przekonanie, że oparta na tych faktach wieść była prawdziwa. (Ditto. 2229/27).

Art. 653. Wyrok ustala, że oskarżony ujawnił nazwiska konfidentów w czasie jego służby w policji politycznej, pogląd zaś sądu, że czyn ten ulegałby karze także wówczas, gdyby oskarżony dopuścił się go po opuszczeniu służby, jest słuszny, artykuł bowiem 653 K. K. ma na celu ochronę tajemnic urzędowych, istotnym więc momentem jest powód i chwila wtajemniczenia, a nie czas zdradzenia tajemnic służbowych, gdyż w przeciwnym razie gwarancja utrzymania obowiązującej

urzędnika dyskreccji, przewidziana w tym przepisie, byłaby w skutkach prawdziwie iluzoryczną. (O. z d. 18. I. 1928 II K. 2551/27).

Ustawa z dnia 14. maja 1923 r. w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego (poz. 412).

Art. 106. Sąd Okręgowy uznał oskarżonego winnym świadomego ukrycia w zeznaniu o obrocie za 2 półrocze r. 1924 sumy 46 569,72 zł. i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 465,79 zł., przyjmując za podstawę do obliczenia tej grzywny stopę podatku od obrotu, wymienioną w ust. „b” art. 1 ustawy z dn. 15. lipca r. 1925 w przedmiocie państw. podatku przem. — Wedle ustawy w przedmiocie tegoż podatku z r. 1923 podatek od obrotu wynosił 2/o od sumy obrotu, ustawa zaś z dn. 15. lipca 1925 r., obowiązująca w tej mierze od dnia 1. lipca 1925 r., ustanowiła różne stopy tego podatku — od $\frac{1}{2}\%$ do 5% — w zależności od postaci przedsiębiorstwa, za wykroczenie zaś z art. 105, dawniej 106, ustawa o państwow. podatku przemysłowym przewiduje karę od dwukrotnej do dwudziestokrotnej sumy uszczuplonego, względnie narażonego na zmniejszenie lub uszczuplenie podatku. Tym sposobem przy wymierzaniu kary z art. 105 za przestępstwa, popełnione przed wejściem w życie ustawy z dnia 15. lipca 1925 r. i przy zastosowaniu art. 14 K. K., mogą się zdarzyć wypadki, że nowa kara będzie bądź łagodniejsza, bądź surowsza od przewidzianej w ustawie z dnia 14. maja 1923. Na mocy art. 1^a K. K., art. 14 tegoż Kodeksu ma zastosowanie do przestępstw, przewidzianych w ustawach specjalnych, a zatem i do przestępstw, wymienionych w ustawie o państwowym podatku przemysłowym, ideą zaś przewodnią art. 14 K. K. jest zasada, ażeby sprawca przestępstwa przy zastosowaniu dóh ustawy karnej odpowiadał tylko wedle przepisów, obowiązujących w czasie wydania wyroku sądowego. Zatem, przy wydaniu wyroku za przestępstwo, popełnione pod mocą dawniejszej ustawy, Sąd ma obowiązek wymierzenia kary, przewidzianej za ten sam czyn w ustawie nowej, z jedynem zastrzeżeniem, że, o ile kara z nowej ustawy jest cięższa, niż przewidziana w poprzedniej ustawie, powinno być zastosowane złagodzenie jej w myśl wskazań art. 53 K. K. Wobec tego Sąd Okręgowy, wydając wyrok d. 19. marca r. 1927, tj. pod mocą ustawy z dn. 15. lipca r. 1925, słusznie zastosował art. 14 K. K. i przyjął za podstawę do obliczenia wysokości grzywny stopę, wymienioną w art. 7 rzeczonyj ustawy, gdyż w danym wypadku, wobec

zmniejszenia stopy podatkowej dla przedsiębiorstw handlu detalicznego, jakim właśnie jest przedsiębiorstwo oskarżonego, kara pieniężna stała się łagodniejszą. (O. z d. 17. I. 1928. II K. 2304/27).

Ustawa karna skarbową z dnia 2. sierpnia r. 1926 (poz. 609).

Art. 25. Oskarżenie z art. 90 U. K. S., czyli o przestępstwo, nie odpowiadające warunkom art. 26 U. K. S., wyłącza możliwość stosowania dodatkowego oskarżenia z art. 25 U. K. S., do zawodowości zaś przy nielegalnym handlu wódką z art. 90 U. K. S. mogą być jedynie stosowane przepisy art. 64 lub 67 K. K. (O. z dn. 30. I. 1928. II K. 2742/27).

Ustawa postępowania karnego.

Art. 145. Sąd Najwyższy już wyjaśnił (24/19): a) że dla każdorazowej odpowiedzi na pytanie, kto jest w danym wypadku pokrzywdzonym od przestępstwa, należy ściśle ustalić, jaką normę lub jakie normy prawne przestępca obraził swym czynem, następnie rozważyć, jakie ten jego czyn pogwałcił prawa, rzeczoną normom odpowiadające, wreszcie, odszukując osobę (fizyczną lub prawną), której owe prawa służyły, określić w ten sposób pokrzywdzonego; b) że jeżeli obrażony przepis prawa ma na celu tylko dobro współżycia ludzkiego, jako całości, czyli dobro państwowe, pokrzywdzonym będzie tylko państwo, gdyż osoba pokrzywdzona zlewa się tu z państwową władzą karzącą i poza nią innego pokrzywdzonego niema, i c) że wszelkie rozszerzanie zakresu osób pokrzywdzonych tylko na wyraźnym przepisie opierać się może. W myśl art. 3, 42 i 49 U. P. K., w sprawach karnych, należących do właściwości Sądów Pokoju, prawo samodzielnego oskarżenia przed sądem służy władzom administracyjnym, poza policyjnymi, tylko o przestępstwa, wykryte przez nie w zakresie ich działalności, które ulegają ściganiu niezależnie od skargi osób pokrzywdzonych. — Sprawę niniejszą wszczął urząd prokuratorski na skutek zawiadomienia Ministerstwa Kolei o umieszczeniu w piśmie „Rzeczpospolita” artykułu pod tytułem „cichy włoski strajk na kolejach”, w którym rozpoznał się wieść o rzekomym strajku włoskim, stosowanym przez kolejarzy z powodu nieuwzględnienia przez Rząd żądanej przez nich podwyżki płacy, który to czyn został podciągnięty pod art. 263 K. K., ulega więc ściganiu w trybie oskarżenia publicznego (art. 2—5 U. P. K.). Tym sposobem pokrzywdzonym w rozumieniu art. UPK. jest w danym wypadku

tylko państwo, gdyż uszczerbek jedynie jego dobra tu w grę wchodzi, a więc do oskarżenia przed sądem jest uprawniony wyłącznie urząd prokuratorski, względnie władze policyjne, które właśnie popierały oskarżenie w Sądzie Pokoju. Rzeczonne, zarzucane oskarżonemu, przestępstwo było popełnione w piśmie perjodycznym, nadzór zaś nad prasą, jako też i ściganie przestępstw przeciwko pokojowi publicznemu nie należą do zakresu działalności Ministerstwa Kolei, nie służyło mu więc, wobec wyraźnego brzmienia art. 3, 42 i 49 UPK., prawo samodzielnego oskarżenia w niniejszej sprawie, a, co za tem idzie, i założenia apelacji. Przeto, uznawszy Ministerstwo Kolei za pokrzywdzonego i przyjawszy jego skargę apelacyjną w tej sprawie. Sąd Okręgowy obraził art. 3, 42, 49 i 145 UPK. (O. z d. 18. I. 1928. II K. K. 2388/27).

Art. 237. Sąd Okręgowy, rozpoznawszy skargę naskutek apelacji oskarżonego, skazanego przez Sąd Pokoju z art. 87 ustawy z dnia 23. maja 1924 o powszechnym obowiązku służby wojskowej na grzywnę, wyrok Sądu Pokoju uchylił i uznając sprawę za należącą do właściwości sądów jurysdykcji wojskowej, przedstawił ją Sądowi Najwyższemu w trybie art. 237 UPK. — Różnica poglądów pomiędzy Wojskowym Sądem Rejonowym a Sądem Okręgowym polega na tem, że Wojskowy Sąd Rejonowy stosunek służbowy, uzasadniający właściwość sądów wojskowych, uznał za rozwiązany z dniem ukończenia zebrań kontrolnych, Sąd Okręgowy zaś upatruje ten stosunek w trwającej nadal służbie oskarżonego w rezerwie i w znajdowaniu się jego w stanie urlopowanych. Wbrew jednak mniemaniu Sądu Okręgowego, stosunkiem albo okolicznością, uzasadniającą właściwość sądów jurysdykcji wojskowej w danej sprawie, była nie służba oskarżonego w rezerwie i przebywanie w stanie urlopowanych, które same przez się nie stanowią stosunku, uzasadniającego rzeczoną właściwość, lecz powołanie osoby urlopowanej do zebrań kontrolnych, uważane, w myśl § 652 Rozp. Wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, za równorzędne z powołaniem do czynnej służby w wojsku. Stosunek ten z chwilą ukończenia zebrań kontrolnych oczywiście ustał i właściwość sądów jurysdykcji wojskowej co do przestępstw, popełnionych podczas lub w związku z zebraniem kontrolnym, może i powinna być regulowana przepisami art. 6 Rozp. Rady Ministrów z dnia 10. maja r. 1920 (poz. 368). Na mocy cz. 2 art. 115 ust. o powszechnym obowiązku służby wojskowej oraz § 651 Rozp. Wykonawczego do tej ustawy, niesta-

wiennictwo osoby stanu urlopowanych do zebrań kontrolnych stanowi występki wojskowy, przewidziany w § 92 W. K. K., a zatem przestępstwo wojskowe. W myśl cz. 3 art. 6 Rozp. Rady Ministrów z dnia 10. maja r. 1920 w przedmiocie przestępstw wojskowych, właściwość sądów jurysdykcji wojskowej kończy się, gdy nie wydano żadnego zarządzenia w celu przygotowania lub wdrożenia postępowania karnego w ciągu roku po ustaniu stosunku, uzasadniającego tę właściwość. W sprawie niniejszej ściganie karne przeciwko oskarżonemu zostało wszczęte po upływie roku od dnia ukończenia zebrań kontrolnych, a wobec tego właściwość Sądów Wojskowych do rozpoznawania tej sprawy ustała. Z tych względów Sąd Okręgowy nie miał podstaw prawnych do uchylania się od rozpoznawania apelacji oskarżonego, wobec czego niema podstaw do wszczęcia sporu kompetencyjnego z władzami wojskowemi. (O. z d. 17. I. 1928. II K. 2833/27).

Art. 581. Według podstawowych pojęć obowiązującej ustawy postępowania karnego, każda nie ograniczona w swych prawach osoba, która bierze udział w sprawach jako strona, może działać osobiście lub za pośrednictwem pełnomocników, o ile nie istnieją w tym względzie szczególne zastrzeżenia. W myśl powyższego, art. 43 U. P. K. uprawnia pokrzywdzonego do podawania skarg i dalszego ich popierania w Sądach Pokoju przez pełnomocników, posiadających należyte plenipotencje do prowadzenia tych spraw. Przytoczona zasada powinna być stosowana i do spraw, wytaczanych z prywatnego oskarżenia, należących do właściwości Sądów Okręgowych, albowiem ani art. 306, ani art. 526 U. P. K. żadnych ograniczeń w tym kierunku nie stawiają, przeciwnie, z wyraźnego brzmienia art. 585 i 593 U. P. K. wynika, że oskarżyciel prywatny może być zastąpiony przez pełnomocnika nie tylko przy pierwotnem wytoczeniu sprawy, lecz również i podczas całego dalszego postępowania sądowego. Tym sposobem w sprawach z oskarżenia prywatnego pełnomocnicy całkowicie zastępują swych mocodawców, których wiążą wszystkie działania, dokonane przez ich zastępców na mocy otrzymanych plenipotencji. Z powyższych przesłanek wypływa, że o ile pełnomocnik posiada należytą plenipotencję, upoważniającą go do prowadzenia sprawy, ściganej z oskarżenia prywatnego przeciwko określonej osobie, to zastępuje on bezwzględnie oskarżyciela prywatnego w charakterze strony, a przeto, w myśl art. 581 U. P. K., niema potrzeby, tembardziej zaś obowiązku, przesyłania wszystkich wezwań samemu mo-

codawcy, lecz wystarczy zawiadamiać tylko jego pełnomocnika, którego nieusprawiedliwione niestawiennictwo na rozprawę musi pociągać za sobą następstwa, ustanowione na wypadek niestawiennictwa oskarżyciela (art. 593 U. P. K. (O. z d. 19. I. 1928. II K. 2672/27)).

Art. 762 i 765. W myśl art. 750, 762, 765, 786 i 789 U. P. K., po ukończeniu przewodu sądowego i głosów stron, sąd przechodzi do ułożenia pytań, które mają być rozstrzygnięte, przy czem pytania, zredagowane przez sąd, zapisuje się, odczytuje na głos i poprawia lub uzupełnia w myśl tych uwag stron, które sąd uzna za uzasadnione, i dopiero po ustaleniu pytań sąd przechodzi do ich rozważenia, po ustaleniu zaś ostatecznej decyzji co do każdego pytania na mocy odpowiedzi sędziów zostaje spisana treść wyroku pod postacią sentencji, którą przewodniczący ogłasza. Jak wynika z protokołu rozprawy głównej w Sądzie Apelacyjnym, przewodniczący, po ukończeniu głosów stron, ogłosił, iż Sąd udaje się do sali narad w celu opracowania redakcji pytań, po powrocie zaś przewodniczący ogłosił sentencję wyroku, poczem stwierdził, iż pytania nie zostały ogłoszone, następnie zaś ogłosił listę pytań, zaopatrzoną w podpisy sędziów i posiadającą odpowiedzi na te pytania, a gdy obrońca oskarżonego oświadczył, że pytania te są niezgodne z wynikami przewodu sądowego i sprzeczne z aktem oskarżenia, to przewodniczący oświadczył, iż wobec tego, że wyrok został już ogłoszony, wnioski obrony, dotyczące redakcji pytań, nie są aktualne. Tym sposobem powyżej wskazane zasadnicze przepisy U. P. K. zostały w sprawie niniejszej przez Sąd Apelacyjny pogwałcone, gdyż przewodniczący już po zapadnięciu wyroku i ogłoszeniu sentencji odczytał pytania, przez sędziów podpisane, wobec czego obrona została zupełnie pozbawiona możliwości zgłoszenia jakichkolwiek uwag przed ostateczną redakcją pytań, wbrew art. 762 U. P. K. Rzeczone uchybienie stanowi istotną obrazę art. 762, 765, 786 i 789 U. P. K. i powoduje potrzebę uchylenia zaskarżonego wyroku. (O. z d. 16. I. 1928. II K. 2382/27).

Art. 766. Sąd Apelacyjny na podstawie warunkowej prośby obrońcy oskarżonego o zawieszenie mu wykonania kary, wysnuł wniosek, jakoby ta prośba stanowiła o przyznaniu przez oskarżonego swej winy, w czem tkwi oczywisty błąd logiczny. Powzięcie błędnego wniosku co do okoliczności, stanowiącej pierwszorzędną wartość dowodową, powoduje wątpliwość, czy Sąd Apelacyjny powziąłby przekonanie o winie oskarżonego na podstawie innych, przytoczonych w wyroku,

dowodów winy oskarżonego, wobec czego błąd we wnioskowaniu o rzekomem przyznaniu przez oskarżonego swej winy stanowi istotne uchybienie art. 766 U. P. K. (O. z d. 3. I. 1928. II K. 2276/27).

Art. 889. Oskarżony w skardze apelacyjnej, przyznając się do winy, prosił jedynie o złagodzenie kary. Na mocy art. 889 U. P. K., mającego, w myśl art. 118 U. P. K., zastosowanie również i w Sądach Pokoju, głosy stron i rozpoznawanie sprawy nie powinny przekraczać granic apelacji, przeto wniosek oskarżonego o zbadanie jego żony w charakterze świadka, jako zgłoszony już podczas rozprawy, był spóźniony i nie ulegał rozpoznaniu Sądu Okręgowego, a tem samem i odmowa sądu zbadania podanego świadka nie może być przedmiotem skargi kasacyjnej. (Ditto. 2265/27).

Piotr Leśniowski,
Sędzia Sądu Najwyższego.

Orzecznictwo karne Sądu Najwyższego (b. zabór austriacki)

§ 2 lit. g) u. k.

481. Przymus nieodporny (§ 2 g) u. k.) jest pojęciem prawnem. Ocena, czy kolizja między dobrami, chronionymi przez prawo, rzeczywiście zaszła, czy dobro ocalone równało się zniszczonemu, czy przymus, wytworzony wyższą koniecznością, ujarzmił wolę sprawcy, należy zatem do sędziego a nie do znawców. (4. listopada 1927 Kr. 286/27).

§ 5 i 9 u. k.

482. Wezwanie do popełnienia czynu karygodnego, chociażby jednorazowe, stanowi obrazę § 5 (9) u. k., jeżeli tylko zostało podyktowane złym zamiarem. Szczególne dążenie do złamania oporu osoby nakłanianej nie jest wymagane. (23. grudnia 1927 Kr. 424/27).

§ 98 i 190 u. k.

483. Przy zbrodni rabunku zło zagrożone musi być tego rodzaju, że spodziewać się należy, iż n a t y c h m i a s t może być urzeczywistnione. Tem różni się rabunek od wymuszenia. (§ 98 u. k.).

Dalsza różnica polega w tem, że przy wymuszeniu gwałt ma na celu: zmuszenie do świadczenia, znoszenia lub zaniechania czegoś, zaś przy rabunku: zawładnięcia cudzą rzeczą

ruchomą a więc natychmiastowe jej zebranie. (14. grudnia 1927 Kr. 405/27).

§ 158 u. k.

484. Broń zdalna do uczynienia przeciwnika niezdolnym do dalszej walki, nie musi być zabójczą w znaczeniu § 158 u. k. Warunek walki „do niezdolności” nie wskazuje jeszcze na zabójczość użytej broni. (3. stycznia 1928 Kr. 324/27).

§ 171 u. k.

485. Niedozwolone zabieranie solanki ze źródeł solnych, nieeksploatowanych na rzecz monopolu, z których solanka służyła beżużytecznie poza ich obręb, nie zawiera cech kradzieży. (15. lutego 1928 Kr. 487/27).

§ 5 i 174 I lit. a) u. k.

486. Każdy współsprawca odpowiada nie tylko za własne działanie ale także i za działania innych spółników, zdążające do tego samego celu. Chociażby więc tylko jeden ze spółników kradzieży był uzbrojony, to kwalifikacja zbrodnicza z § 174 I lit. a) u. k. obejmuje wszystkich współsprawców, którzy brali udział w czynie z świadomością, że jeden z ich towarzyszy posiada broń w tym celu, aby zrobić z niej użytek w razie zaskoczenia ich na kradzieży. (13. stycznia 1928 Kr. 259/27).

§ 197, 201 lit. d) u. k.

487. Do istoty dokonanej zbrodni oszustwa z § 197 i 201 d) u. k. potrzeba, aby wprowadzenie w błąd się udało. (26. października 1927 Kr. 184/27).

§ 285 i n. u. k.

488. Ustalenia, że oskarżony zawiązał tajne stowarzyszenie, które miało na celu występywanie przeciw naczelnikowi gminy, że stowarzyszenie to składało się z 10 osób i odbywało narady, że członkowie składali przysięgę na ręce oskarżonego i byli obowiązani do ślepego posłuszeństwa, że za zdradę czekała członków kula, a komendantem stowarzyszonych był oskarżony, — wyczerpują istotne cechy występków z § 285, 286 i 287 lit. a) b) u. k. (23. grudnia 1927 Kr. 424/27).

§ 335 u. k.

489. Przy rozstrzyganiu pytania, czy między działaniem lub zaniechaniem, określonym w § 335 u. k. a skutkiem zachodzący związek przyczynowy, należy przestrzegać zasad, wyrażonych w § 134 u. k. (14. grudnia 1927 Kr. 426/27).

Art. 2 u. k. s.

490. Przestępstwa karno-skarbowe, popełnione przez nieletnich, którzy nie ukończyli czternastego roku życia, nie mogą być karane przez sąd. (2. grudnia 1927 Kr. 331/27).

Art. 7 i 29 u. k. s.

491. Równoczesne zastosowanie przepisów art. 7 i 29 u. k. s. nie zawiera błędu prawnego i jest zgodne z ustawą. (1. lutego 1928 Kr. 422/27).

Art. 46 i 55 u. k. s.

492. Postanowienie art. 55 jest przepisem specjalnym w stosunku do normy ogólnej art. 46 u. k. s. — Brak wymaganego zezwolenia właściwej władzy na przywóz z zagranicy ma to samo znaczenie, co obowiązujący zakaz przywozu w myśl art. 48 u. k. s. (13. stycznia 1928 Kr. 358/27).

Art. 83 i 84 u. k. s.

493. 1) Niedozwolone użycie spirytusu stanowi przestępstwo z art. 83 u. k. s. tylko wówczas, gdy naruszono powołane w nim przepisy ustawy o monopolu spirytusowym.

2) Istotną cechą przestępstwa z art. 84 u. k. s. jest uszczuplenie dochodu skarbowego. Używanie nabytego w handlu detalicznym spirytusu skażonego na cele domowo-lecznicze nie naraża Skarbu Państwa na stratę w zastrzeżonych mu dochodach z monopolu spirytusowego. (2. grudnia 1927 Kr. 270/27).

Art. 90 u. k. s.

494. Do napojów spirytusowych w rozumieniu art. 90 u. k. s. należą tylko te napoje, o których mówią przepisy o monopolu spirytusowym. Nie należy więc do nich piwo. (8. lutego 1928 Kr. 435/27).

Art. 90 i 93 u. k. s.

495. Przestępstwo z art. 90 nie wyczerpuje istoty przestępstwa z art. 93 u. k. s. — Zbieg tych przestępstw jest zatem możliwy. (7. grudnia 1927 Kr. 298/27).

Art. 191 i 196 u. k. s.

496. W razie przekazania sprawy sądowi w myśl art. 191 u. k. s. sąd, orzekając o karze, nie jest krępowany przepisem art. 196 u. k. s. także co do tych oskarżonych, którzy nie żądali przekazania sprawy sądowi. (1. lutego 1928 Kr. 422/27).

Art. 106 lit. b) 7. dekretu prasowego.

497. Z chwilą wejścia w życie rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10. maja 1927 o prawie prasowym (Dz. U. R. P. Nr. 45, poz. 398) stracił moc obowiązującą przepis art. VI A. ust. wprow. u. p. k. z r. 1873. Z tą chwilą zatem dla przestępstw, popełnionych treścią druku stał się właściwym trybunał pierwszej instancji, jako sąd orzekający, bez względu na czas popełnienia czynu i na wnioski aktu oskarżenia a nawet wtedy, gdy wyznaczono już przedtem rozprawę przed sądem przysięgłych lub ją odroczone. (18. stycznia 1928 Kr. 407/27).

§ 293 ustęp 3 p. k.

498. Warunkowe zawieszenie wykonania kary nie może być brane pod uwagę przy ocenie, która z dwóch orzeczonych kar jest surowszą. (4. stycznia 1928 Kr. 503/27).

§ 319 p. k.

499. Pytanie, czy twierdzenie, wymagane w § 319 p. k. jest prawdziwe, rozstrzygają przysięgli, ale ocena, czy twierdzenie to wyczerpuje ustawową treść przyczyny, mogącej wykluczyć karygodność, należy do trybunału. (4. listopada 1927 Kr. 286/27).

§ 332 p. k.

500. W rozprawie, powtórzonej wskutek zawieszenia werdyktu przysięgłych (§ 332 p. k.), może brać udział nie tylko ten sam protokółant, ale nawet dwóch sędziów z pierwszej rozprawy, byle tylko żaden z tych sędziów nie przewodniczył. (14. grudnia 1927 Kr. 418/27). J. P r o k o p o w i c z ,

Pierwszy Prokurator S. N.

Orzecznictwo karne Sądu Najwyższego**(b. zabór pruski)****I. Kodeks karny z 1871 r.****§ 153 K. K.**

Skazanie z § 153 K. K. wymaga ustalenia przedmiotowej nieprawdziwości zaprzysiężonej okoliczności. (22. XII. 27, 377/27).

§ 154 K. K.

Okoliczność, że zaprzysiężone fałszywe zeznania są dla konkretnej sprawy obojętne, jest dla istoty zbrodni z § 154 K. K. bez wszelkiego znaczenia. (22. XII. 27, 495/27).

Uwolnienia od oskarżenia o zbrodnię z § 154 K. K. nie uzasadnia okoliczność, że zaprzysiężone zeznanie świadka jest świadomie fałszywe w części innej, aniżeli wskazanej w akcie oskarżenia. (§ 263 UPK). (23. II. 28, 479/27; contra: OSP IV Nr. 234).

§ 159 K. K.

Nakłanianie świadka do świadomego przemilczenia pewnych okoliczności podpada pod § 150 K. K. nietylko wówczas, gdy nakłaniający ma świadomość, iż okoliczności te będą przedmiotem bezpośredniego, przy badaniu, pytania, lecz również w wypadku, gdy nakłaniający uprzytamnia sobie, że dana okoliczność będzie istotnym przedmiotem przesłuchania. (27. X. 27, 378/27).

§ 163 K. K.

Skazując oskarżonego za występki z § 163 K. K. sąd wyrokujący winien ustalić, co uznał za prawdę materialną w znaczeniu przedmiotowym, jakie odchylenia od tej prawdy zawierają inkryminowane, zaprzysiężone zeznania i w czym upatruje niedbalstwo oskarżonego. (26. I. 28, 562/27).

§ 182 K. K.

Występek z § 182 K. K. nie może być popełniony z niedbalstwa, skazanie zaś wymaga ustalenia świadomości sprawcy o nieposzlakowaniu uwodzonego dziewczęcia, nie zaś tylko możliwości tej świadomości. (12. XII. 27, 461/27).

§ 201 K. K.

§ 201 K. K. przewiduje jedynie czynności przygotowawcze do pojedynku, które przez dojście tegoż do skutku zostaje przezeń pochłonięte i osobnej karze nie podlegają. (5. III. 28, 28/28 GAP. P. str. 255).

Okoliczność, że sprawcą zbrodni pojedynku jest oficer rezerwowy, nie pozbawia czynu jego charakteru przestępstwa, (ibid; por. orz. Izby II. z 13. IV. 26 K. 233/26, OSP. V Nr. 524).

Obrona konieczna przy pojedynku jest wykluczona. (5. III. 28, 28/28. GAPP. 1928, str. 255).

§ 206 K. K.

Zamiar sprawy zbrodni pojedynku z § 206 K. K., wypadek pierwszy, nie musi być skierowany na pozbawienie przeciwnika życia, lecz wystarcza, gdy obejmuje on zgodę na podjęcie walki, przy której zabicie jest możliwe. (ibid).

§§ 212 (43, 212; 223, 230) K. K.

Do zbrodni zabójstwa wystarcza zamiar wynikowy. (12. I. 28, 577/27).

Jeżeli, wskutek zboczenia działania (*aberratio ictus*), inna osoba zostanie uszkodzona, aniżeli ta, która miała być zabita lub uszkodzona, natenczas w miarę tego, czy zamiar sprawcy skierowany był na zabicie lub też na uszkodzenie ciała, zachodzi zbieg jednoczynowy usiłowanej zbrodni zabójstwa z §§ 43, 212 K. K. z występkiem z § 230 K. K., lub bezkarne, w myśl § 43/2 K. K. usiłowanie występku z § 223 K. K. z występkiem z § 230 K. K., o ile sprawca mógł i powinien był liczyć się z możliwością uszkodzenia osoby, przeciw której rozmyślne działanie nie było skierowane. (12. I. 28, 577/27).

§ 213 K. K.

Przesłanką zastosowania § 213 K. K. jest nie tylko pobudzenie zabójcy do gniewu, lecz i inne okoliczności łagodzące. (12. XII. 27, 501/27; 6. II. 28, 597/27).

Jest sprzecznością wewnętrzną natury prawnej, jeżeli sąd wyrokujący, odmawiając zastosowania § 213 K. K. „z powodu braku okoliczności łagodzących”, jednocześnie stwierdza, że gdyby nie gniew, wywołany zazdrością, oskarżony na podobny czy nigdyby się nie ważył, z czego wynikałoby, że przestępstwo mogło być dokonane jedynie pod wpływem gniewu, powstałego wskutek wzmożonego uczucia zazdrości, co znów wobec ustalonego ponadto gwałtownego i nieopanowanego charakteru oskarżonego nie wykluczałoby przyjęcia „innej okoliczności łagodzącej”. (16. II. 28, 8/28).

§ 214 K. K.

Do zbrodni z § 214 K. K. wystarcza zamiar wynikowy. (27. II. 28, 30/28).

§ 222 K. K.

W razie sprawiedliwej obrony koniecznej, przy użyciu broni palnej, zabójca innej osoby a nie napastnika odpowiadałby z § 222 K. K. za niedbalstwo wówczas, gdyby trzymał broń zwróconą do innych osób w sposób dopuszczający liczenie się z możliwością, że w razie wystrzału ugodzi człowieka. (19. I. 28, 563/27).

§ 226 K. K.

Okoliczność, że poszkodowany otrzymał tylko jeden cios śmiertelny a napastników było dwu, nie stoi na przeszkodzie

zastosowaniu co do obu § 226 K. K., skoro ustalono, że działali oni jako Współsprawcy. (4. VIII. 27, 297/27; 26. III. 28, 109/28).

§ 228 K. K.

Wyrok jest nieważny w ustępie, dotyczącym wymiaru kary, gdy nie zastosowano § 228 K. K. mimo przyznania skazanemu z § 226 K. K. okoliczności łagodzących. (16. II. 28, 573/27).

§ 242 K. K.

Zabór cudzego mienia przez jednego z współdzierżycieli w zamiarze bezprawnego przywłaszczenia go sobie, jest kradzieżą nie zaś przywłaszczeniem w rozumieniu § 246 K. K. lub § 350 K. K. (29. III. 28, 176/28).

§§ 242, 43 K. K.

Ustalenie, że oskarżeni, w zamiarze bezprawnego połowu w cudzym jeziorze, ustawili nad jeziorem węborek i wór i rozłożyli tam sieć do łowienia ryb, nie uzasadnia skazania za usiłowaną kradzież ryb. (26. III. 28, 58/28).

§§ 246, 350 K. K.

Brak wyłącznego dzierżenia ze strony sprawcy, wyklucza możliwość zastosowania § 246 K. K., względnie § 350 K. K. (29. III. 28, 176/28).

§ 257 K. K.

Pod pojęciem „własnej korzyści” rozumie się nie tylko korzyści majątkowe, lecz każdą okoliczność pomyślną dla interesów poplecznika. (12. IV. 28, 176/28).

§ 267 K. K.

Świadectwo z ukończenia szkoły powszechnej jest dokumentem publicznym w rozumieniu § 267 K. K. i nie należy do wymienionych w § 363 K. K. papierów legitymacyjnych. Odpis takiego świadectwa jako dokumentu publicznego jest dokumentem publicznym, o ile został przez urzędnika publicznego, w zakresie tegoż właściwości, przepisowo poświadczony. (29. IX. 27, 382/27).

Do istoty podrobienia dokumentu jest wymagane, by go podrobiła inna osoba aniżeli ta, przez którą rzekomo został wystawiony, (ibid).

§§ 270, 263, 73 K. K.

Skoro oskarżony we właściwym czasie nie zgłosił swych praw do otrzymania zasiłku z funduszu bezrobocia i skutkiem tego prawo to utracił, (art. 2. ust. z 18 lipca 1924. Dz. U. R. P.

Nr. 67, poz. 650) to uzyskanie tego zasiłku na podstawie sfałszowanego dowodu zwolnienia z pracy ma charakter przysporzenia sobie bezprawnej korzyści. (29. III. 28, 71/28).

§§ 333, 331 K. K.

Sprawca przekupstwa z § 333 K. K. musi sobie uświadamić, że czynność, którą nakłaniany przezeń urzędnik ma podjąć, stanowi naruszenie obowiązków urzędowych i musi chcieć spowodować urzędnika do takiej właśnie czynności.

Nakłanianie urzędnika do czynności, nie naruszającej obowiązku urzędowego lub służbowego, nawet przy zaofiarowaniu mu wynagrodzenia. § 331 K. K. odnosi się jedynie do urzędnika, który przyjmuje podarunki lub korzyści majątkowe w podobnych wypadkach. (24. XI. 27, 425/27).

§ 346 K. K.

Zastosowanie § 346 K. K. uznać należy za wykluczone w wypadkach, gdy urzędnik w czynie przestępnym, o którym ma donieść, brał udział (§§ 47—49 K. K.) albo występował w roli poplecznika (§§ 257, 258 K. K.) lub pasera (§ 295 K. K.), ponieważ doniesienie karne w takich wypadkach byłoby również doniesieniem przeciw sobie samemu, do czego nie jest obowiązany. (18. II. 28, 473/28).

§§ 350 (268/1 1. 1. 263, 73, 74) K. K.

Woźny pocztowy, będący urzędnikiem w rozumieniu § 359 K. K., który w związku z przywłaszczeniem dzierżonych przez się sum, oddanych mu, celem doręczenia adresatom, podrabia podpisy rzekomych odbiorców, ulega sankcji karnej §§ 350, 268/1 1. 1, i 74 K. K. Jeżeli natomiast, mając jako pracownik pocztowy jedynie dostęp do przekazów, podrabia na nich podpisy adresatów i na tak wypełnione przekazy podejmuje przekazane sumy, popełnia zbrodnię z § 268/1 1. 1. K. K. w zbiegu idealnym (§ 73 K. K.) z występkiem z § 263 K. K. (6. X. 27, 383/27).

§§ 350, 351 K. K.

Okoliczność, że z poszczególnych działań, będących urzęczeniem jednolitego zamiaru, skierowanego na sprzeniewierzenie w urzędzie, jedne podpadają pod § 350 K. K., inne pod § 350 K. K. nie stoi na przeszkodzie przyjęciu ciągłości czynu, który w takim razie zakwalifikować należy pod § 351 K. K. (1. III. 28, 11/28).

§ 359 K. K.

Wymagane dla pojęcia urzędnika ustanowienie zasadza się 1) bądź to na publiczno-prawnym stosunku służbowym danego osobnika do państwa z mocy nominacji i to bez względu na charakter spełnianych funkcji, 2) bądź też na charakterze sprawowanych funkcji, — publiczno-prawnych, zwierzchniczych czynności w charakterze organu władzy, choćby osobisty stosunek opierał się na prywatno-prawnej umowie. (31. X. 27, 260/27).

II. Ust. o ustroju sądownictwa z 1877 r.

Zarzut obraży § 170 U. jest bezpodstawny, gdy wbrew wywiodom rewizji nagłówków protokołu rozprawy stwierdza, iż odbyło się „jawne posiedzenie... Izby Karnej”. (26. 3. 28, 66/28).

III. U. P. K. z 1877 r.**§ 44 U. P. K.**

„Nieuchronnym wypadkiem” jest spóźnione wyjęcie, przez urzędnika sądowego, rewizji z skrzynki sądowej i zawinione przez urząd pocztowy spóźnione wejście jej do sądu (1. III. 28, 86/26) nie jest nim atoli mylne zaadresowanie jej do sądu powiatowego miast okręgowego. (1. III. 28, 123/28).

§ 56. 1. 1. U. P. K.

§ 56 1. 1. U. P. K. ma na względzie osoby, nie mające wyobrażenia o znaczeniu przysięgi z powodu młodocianego wieku lub niedorozwoju umysłowego, nie podpada natomiast pod ten przepis osłabienie pamięci i trudność wskutek tego odtworzenia sobie zaszłych wypadków, będących przedmiotem zeznania. (30. I. 28, 585/27).

§ 60 U. P. K.

Wątpliwość, czy świadek był zaprzysiężony przed odpowiedziami na pytania ogólne lub po nich, nie skutkuje uchylenia wyroku, gdy tożsamość świadka jest pewna, ewentualne zatem uchybienie przepisowi § 60 U. P. K. na treść wyroku nie mogło mieć wpływu. (26. III. 28, 66/28).

§ 243/2 U. P. K.

Odrzucenie wniosku o zbadanie świadka na okoliczność, że oskarżony z §§ 43, 243/1 1. 2. K. K. udał się na strych porzuczonego nie w zamiarze kradzieży, lecz celem zabrania swoich własnych gołębi, które się tam skryły, a których wydania mu odmówiono, jest niesłuszne, gdyż w razie potwier-

dzenia tezy dowodowej, nie możnaby w czynie oskarżonego dopatrzyć się znamion usiłowanej ciężkiej kradzieży, lecz, co najwyżej występku z § 303 K. K., o ile, celem dostania się na strych, oskarżony uszkodził zabezpieczenie (samo oderwanie desek nie wystarczałoby do przyjęcia tej kwalifikacji) lub występku z § 123 K. K., o ile nie zachodziła dozwolona samopomoc (§ 229 K. C.) i o ile, celem dostania się na strych, oskarżony musiał uprzednio wdrzeć się do zagrodzonej posiadłości. (19. I. 28, 555/27).

§ 249 U. P. K.

Według § 249 U. P. K. niedopuszczalne jest odczytanie dokumentu zawierającego spostrzeżenia pewnej osoby tylko wówczas, gdy dokument ma być tym celem odczytany, aby odczytaniem go, miast przesłuchaniem odnośnej osoby, udowodnić rzeczne spostrzeżenia. (9. II. 601/27).

§ 255 U. P. K.

§ 255 U. P. K. wyklucza odczytanie oświadczeń władz publicznych, zawierających świadectwo lub orzeczenie tylko o tyle, o ile one są świadectwami „prowadzenia się” (Leumundzeugnisse). (9. II. 28, 601/27).

§ 265 U. P. K.

§ 265 U. P. K. nie wchodzi w zastosowanie, gdy czyn jest ten sam a inną jedynie jest jego kwalifikacja. (6. X. 27, 383/27).

§ 266/1 U. P. K.

Wyrok ulega uchyleniu, gdy brak ustaleń uniemożliwia sądowi rewizyjnemu sprawdzenie, czy oskarżony 1) dopuścił się dwu samoistnych czynów, czy też, ze względu na jedność zamiaru jednego czynu ciągłego o dwu działaniach. (26. III. 28, 78/28), 2) był współsprawcą lub pomocnikiem (16. II. 28, 9/28), czy też poplecznikiem. (26. III. 28, 156/28).

§ 266/4 U. P. K.

Motywy wyroku uwalniającego nie odpowiadają wymaganiom § 266/4 U. P. K., jeżeli nie dają możliwości stwierdzenia, z jakich powodów nastąpiło uwolnienie, w szczególności, czy nie nastąpiło ono z pogwałceniem norm prawa materialnego. (22. XII. 27, 495/27).

§ 272 I. 5. U. P. K.

Zarzut, że protokół rozprawy nie zawiera wzmianki o jawności rozprawy, przy równoczesnem zresztą przyznaniu, że

rozprawa odbyła się jawnie, jest jedynie naganą protokołu nie stanowiącą przyczyny rewizyjnej. (17. XI. 27, 393/27).

§ 343 U. P. K.

W razie wniesienia, przez prokuraturę, skargi rewizyjnej na niekorzyść oskarżonego, tylko w przedmiocie wymiaru kary, sąd rewizyjny, stosując § 343 U. P. K. nie jest ograniczony do badania jedynie w tym przedmiocie prawidłowości zastosowania prawa materialnego. (5. III. 28, 43/28).

§ 505 U. P. K.

W razie zastosowania § 343 U. P. K., oskarżony kosztów postępowania rewizyjnego nie ponosi. (5. III. 28, 43/28).

IV. Postępowanie upadłościowe z 10 lutego 1877 (Dz. Ust. Rzeszy niem. z 1877 r. z 1898 r., str. 612.

§ 239. 1. 1. p. u. przewiduje jedynie zatajenie lub usunięcie przedmiotów majątkowych, sprzedaż zaś pod te pojęcia nie podchodzi, (29. III. 28, 181/28).

§ 239 1. 3. p. u. stosuje się tylko do t. zw. „pełnych kupców” = kupców o pełni praw, (Vollkaufmann), gdyż tylko ci ustawowo (§ 38 ust. handl.) obowiązani są prowadzić księgi handlowe. (ibid).

Mimo, że poszczególne czyny bankructwa oszukańczego z § 239 1. 1—4 p. u. nie stanowią samodzielnych przestępstw, lecz są częściami składowymi jednego tylko czynu karalnego i nie zachodzi między nimi zbieg wielo- ani jednoczynowy, to jednak skazanie oskarżonego i za działania, które nie podpadają pod powyższe przepisy, stanowi naruszenie praw oskarżonego, ponieważ może się odbić na wymiarze kary. (ibid).

V. Ustawa karna skarbową z 2 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 105, poz. 609).

Ustalenie, że oskarżony załadował samochód przemycenymi towarami, bez jednoczesnego stwierdzenia jego świadomości i stosunku do całości przestępstwa z art. 45 U. K. S. nie uzasadnia zastosowania ani art. 7, ani też art. 6 U. K. S. Czyn powyższy, pod warunkiem ustalenia odnośnej świadomości, przedstawiałby się, co najwyżej, jako pomoc do przestępstwa z art. 7 i 45 U. K. S., za co jednak ustawa ta nie przewiduje sankcji karnej, chyba, że w czynie oskarżonego stwierdzonoby samodzielne cechy przechowywania towaru przemyczonego do czasu załadowania go na samochód. (5. III. 28, 78/28).

Konfiskata pustego pudełka od cygar nie znajduje żadnego uzasadnienia w art. 17 i 18 U. K. S. (8. III. 28, 17/28).

W sprawach karnoskarbowych wymiar kary w razie zbiegu przestępstw reguluje art. 22 U. K. S. w brzmieniu rozp. z 14. czerwca 1927 Dz. U. R. P. Nr. 60, poz. 528 nie zaś § 74 K. K. (8. III. 28, 17/28).

Podczas gdy K. K. niem. już z faktu dokonania jednego tylko przestępstwa, mającego zapoczątkować przestępny zawód dopuszcza wniosek o jego zawodowości U. K. S. wymaga uprzedniego stwierdzenia popełnienia przynajmniej dwu przestępstw, które, o ile nie są łącznie z trzeciem przestępstwem rozpoznawane, muszą być oskarżonemu udowodnione. (5. III. 28, 78/28).

Sam fakt porozumienia się kilku osób do wykonania przestępstwa skarbowego nie uzasadnia zastosowania art. 27 U. K. S., który wymaga stwierdzenia, iż połączyły się one, celem ciągłego popełniania przestępstw skarbowych a więc analogicznie do pojęcia bandy w rozumieniu §§ 243/1 1. 6 i 250/1 1. 2 K. K. (5. III. 28, 78/28).

Przestępstwo zagrożone sankcją karną art. 90 U. K. S. nie polegają na uszczupleniu dochodu Skarbu Państwa, przedawnienie zatem ich ścigania następuje po upływie jednego roku a przedawnienie wyrokowania po upływie dwu lat. (5. I. 28, 520/27 i 502/27 i 8. III. 28, 17/28).

W rozumieniu U. K. S. wolne Miasto Gdańsk nie jest zagranicą. (5. XII. 27. 364/27 i 445/27; 19. I. 28, 580/27 i 8. III. 28, 17/28, p. G. A. P. P. Nr. 2/28, str. 156 n.).

Naruszenie przepisów o obrocie towarowym z Gdańskiem przy przywozie, wywozie lub przewozie surowca lub wyrobów tytoniowych z Gdańska do Polski przewidziane jest w art. 63 U. K. S. i podlega sankcji karnej z art. 134 a U. K. S., wymienienie w art. 63 U. K. S. sankcji z art. 45 n. U. K. S. nie odnosi się do obrotu tytoniem z Gdańskiem, lecz do przywozu, wywozu lub przewozu tytoniu z zagranicy (ibid).

Przy obrocie towarowym z Gdańskiem obowiązują tylko te przepisy ust. o monopolu tytoniowym z 1 czerwca 1922 Dz. U. R. P. Nr. 47/26, poz. 409, które w niczem nie naruszają praw Gdańska lub Polski; pozatem decydują art. 207 i 208 Umowy Polsko-Gdańskiej z 21. października 1921 r. oraz I. załącznika do niej (ibid).

„Przywóz” gdańskich cygar i tytoni stanowi uszczuplenie opłaty monopolowej od tytoniu cygar i podlega karze z art. 134a U. K. S. na zasadzie art. 63 i 132 1. Ib U. K. S. oraz

art. 207 1, 2-4; 208 Umowy Polsko-Gdańskiej i §§ 1, 2 i n. załącznika I do tej umowy. (ibid).

Posiadanie obcego tytoniu jest karalne tylko wtedy, gdy idzie o surowiec lub wyroby zagranicznego pochodzenia, lecz nie wytworzonych w Gdańsku. (ibid).

Do skazania z art. 46 i 64 U. K. S. nie wystarcza, samo przez się, ustalenie: „że oskarżeni nabywali wyroby tytoniowe niewątpliwie zagranicznego pochodzenia”, bez jednoczesnego ustalenia, w czym upatrywano nabycie wyrobów przez poszczególnych oskarżonych, na czym mianowicie polegało ich działanie i jaką była ich rola w czynie, oraz czy polega na winie umyślnej lub nieumyślnej. (5. XII. 27, 402/27).

W myśl art. 64 U. K. S. nie oskarżyciel winien udowodnić oskarżonemu winę, lecz przeciwnie oskarżony, który nabył, lub jest posiadaczem zagranicznego tytoniu lub wyrobów tytoniowych, winien jest udowodnić swoją niewinność, tj. wykazać, że je nabył z zachowaniem warunków lub postanowień, określonych w art. 5 lit. b) lub f) ust. o mon. tyt. (23. II. 28, 588/27; 5. III. 28, 3/28 i 31/28).

Sankcji karnej art. 90 U. K. S. ulega, kto przeciwdziała przepisom art. 78/4 i 77, ust. o monopolu spirytusowym z 31 lipca 1924. (Dz. U. R. P. Nr. 102/25, poz. 720) bez względu na to, w jakim lokalu niedozwoloną sprzedaż wódki uprawia i czy to się dzieje osobiście, czy też za pośrednictwem osób trzecich. (5. XII. 27, 409/27).

Przepisy U. K. S., w szczególności art. 90 tejże ustawy są przepisami, zawierającymi jedynie sankcję karną, co zaś do dyspozycji, odsyłającej do innych ustaw, art. 90 UKS. bynajmniej nie uchylił ustawy o monopolu spirytusowym, ponieważ zawiera on tylko sankcję za obrazę dyspozycji, znajdującą się w przepisach art. 78, 79 ust. o mon. spir. (22. III. 28, 93/28).

Z art. 78 ustawy o monopolu spirytusowym z 31 lipca 1924 (Dz. Ust. R. P. Nr. 102/25, poz. 720), postanawiającym, że Minister Skarbu wydaje zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych na ściśle określone miejsce, wynika a contrario, że sprzedaż napojów alkoholowych, bez takiego zezwolenia, jest niedopuszczalna. (22. III. 28, 69/28).

Art. 90/1 U. K. S. i ustawy o monopolu spirytusowym z 31 lipca 1924 (Dz. U. R. P. Nr. 102/25, poz. 720) nie odnoszą się do wyszynku piwa i wina owocowego. (8. III. 27, 17/28).

Jeżeli uprawniony jedynie do sprzedaży piwa, sprzedaje również i wódkę, natenczas ulega on karze z art. 90/1 U. K. S.

za sprzedaż wódki wogóle bez zezwolenia władzy, nie zaś tylko z art. 90/2 U. K. S. za sprzedaż niezgodną z warunkami udzielonego zezwolenia. (51 I. 28, 483/27).

Sankcja karnej art. 128 U. K. S. ulega bezprawne posiadanie sacharyny bez względu na jej pochodzenie i bez względu na to, jaką drogą przechowujący wszedł w jej posiadanie. (2. XI. 27, 411/27).

Rozp. Rady Ministrów z 21 grudnia 1922 w sprawie ujednostajnienia przepisów o wyrobie, sprzedaży i używaniu sztucznych substancji słodkich (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 1056) nie wprowadza tekstu autentycznego przepisów, zawartych w załączniku do tegoż rozporządzenia. (ibid).

Stosunek tych przepisów do przepisów rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z 7 października 1927, poz. 797, oceniony być musi według § 2/2 K. K. i art. 2 U. K. S. (ibid).

Urządzenie loterii fantowej bez zezwolenia generalnej dyrekcji loterii państwowej (p. ust. z 26. III. 20. Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 380 i rozp. Min. Skarbu z 7. V. 24, Dz. U. R. P. Nr. 54, poz. 541) podpada pod art. 112 U. K. S. Brak ustalenia ilości i ceny losów, wypuszczonych na loterię fantową, jako podstawy obliczenia ubytku dochodu skarbowego i wymiaru kary nie może skutkować uchylenia wyroku w wypadku, gdy urządzającemu loterię fantową wymierzono karę poniżej najniższej ustawowej sankcji karnej, gdyż w takim razie przez uchybienie to nie doznaje on w prawach swoich żadnego uszczerbku, (5. I. 28, 503/27).

Przepisy proceduralne, zawarte w U. K. S., działają o tyle wstecz, że po wejściu jej w życie należy je stosować do toczącego się lub mającego się rozpocząć postępowania o czyn, popełniony przed 1. stycznia 1927. (5. XII. 27, 469/27).

Z § 213 U. K. S. nie wynika bynajmniej, by w skład Wydziału Karnego Skarbowego wchodzić musieli sami sędziowie Sądu Okręgowego; wyłącza on jedynie element sędziowski niezawodowy, co się zaś tyczy sędziów zawodowych, biorących udział w sądzeniu spraw karnych skarbowych, to mają w tym względzie zastosowanie ogólne przepisy ustawy o ustr. sąd. w związku z § 213 U. K. S. (22. III. 28, 83/28).

W myśl art. 216 U. K. S. Wydział Karny Skarbowy może osądzić łącznie przestępstwo z K. K. z przestępstwem z U. K. S., gdy odnośne czyny pozostają z sobą w ścisłym związku. (22. III. 28, 83/28).

Art. 223 U. K. S. o ile dotyczy terminu sporządzenia aktu oskarżenia, ma charakter ściśle instrukcyjny, wobec czego obrazu tego przepisu nie może uzasadnić rewizji. (22. III. 28, 93/28).

Dla ustalenia należytości skarbowych nie potrzeba przesłuchiwać świadków, lecz wytarcza obliczenie ich przez sąd na zasadzie istniejących w tym względzie przepisów. Samodzielne to ustalenie winno znaleźć swój wyraz w motywach wyroku. (22. III. 28, 93/28).

§ 227 U. K. S. ma na względzie wyłącznie protokoły, spisane w postępowaniu ustawą tą unormowanym. Odczytanie spisanych w tem postępowaniu protokółów zeznań świadków dopuszczalne jest jedynie po stwierdzeniu i protokularnem ustaleniu, że zeznania dotyczą okoliczności mniej ważnych. (5. XII. 27, 469/27).

Art. 227/2 U. K. S. dopuszcza nawet odczytanie wyjaśnień obwinionego, chociażby tenże stawiał się na rozprawie i sprzeciwił się odczytaniu. (5. XII. 27, 364/27).

Poza wyjątkami, przewidzianymi w § 237/2 U. K. S., rozpoznawanie przestępstw karno-skarbowych, popełnionych przed wejściem jej w życie, podlega orzecznictwu Wydziału karnego skarbowego, powołanego do życia z mocy art. 213 U. K. S. bez potrzeby powzięcia uchwały Izby karnej, przekazującej daną sprawę temuż wydziałowi. (5. XII. 27, 364/27).

Art. 6 U. K. S. nie zwalnia sądu wyrokującego od ustalenia, w motywach wyroku, formy udziału uczestników przestępstwa. (17. XI. 27, 386/27).

Niedopuszczalnem jest powoływanie się w uzasadnieniu wyroku przy wymiarze kary jedynie na wykaz należytości (8. III. 28, 13/28), niedopuszczalnem również niewskazanie w niem przepisów, miarodajnych dla wymiaru należytości. (17. XI. 27, 386/27).

Niepouczenie oskarżonego we wyroku, wbrew przepisowi art. 185 1. 7 (229) U. K. S., o służących mu od tego wyroku środkach odwoławczych, nie skutkuje uchylenia wyroku, jeżeli oskarżony z powodu powyższego omieszkania żadnej szkody nie poniósł. (22. III. 28, 69/28).

W sprawach rozstrzygniętych w pierwszej instancji przed wejściem w życie ustawy karnej skarbowej, w których akt oskarżenia czynu przestępnego nie kwalifikuje jako zbrodni, sądem rewizyjnym jest sąd apelacyjny. (5. XII. 27, 523/27; 5. I. 28, 587 i 599/27; 30. I. 28, 15/28).

Obsada sądu wyrokującego w pierwszej instancji nie prze-

sądzą, który w grę wchodzących sądów ma spełnić funkcje instancji rewizyjnej. (30.I. 28, 15/28).

§ 385/2 U. P. K. ma zastosowanie również w sprawach karno-skarbowych. (23. II. 28, 53/28).

Osąd administracyjno-karny spełnia rolę aktu oskarżenia. (30.I. 28, 15/28).

W sprawach podlegających U. K. S. przepis § 469 U. P. K. nie ma zastosowania; wnioski rewizyjne podać należy w ciągu dni 7 po doręczeniu wyroku. (uchw. całej Izby V z 17. XII. 27, 345/27).

Dr. Ryszard L e ż a ń s k i,
Sędzia Sądu Najwyższego.

Orzecznictwo cywilne Sądu Najwyższego (b. zabór rosyjski)

Kodeks Napoleona.

Art. 1657. Sprzedaż rzeczy ruchomych rozwiązuje się na korzyść sprzedawcy samem prawem i bez potrzeby stawienia nabywcy w zwłocę, jeżeli ten ostatni nie odbierze w terminie umówionym nabytych przedmiotów, przyczem sprzedawca nie jest pozbawiony w tym przypadku prawa zatrzymania pobranego zadatku; a zatem, jeżeli sprzedawca po upływie terminu do odbioru sprzeda rzecz ruchomą, będącą przedmiotem umowy, innemu nabywcy, nie wykroczy przez to poza granice swoich uprawnień, zapewnionych mu ustawą. (17. II. 1928 r. I. C. 1271/26).

Ustawa hipoteczna z 1818 r.

Art. 138. Narówni z wyrokiem nieprawomocnym klauzula egzekucyjna, wydana w trybie art. 161/8 u. p. c, stanowi tytuł do wpisania ostrzeżenia hipotecznego nawet przed wykonaniem czynności, przewidzianych w art. 161/10 u. p. c. (26. I. 1928 r. I. C. 2042/27).

Ustawa o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby 19. V. 1920 r. (Dz. U. 44 poz. 272).

Art. 4. Prawo zwolnienia się od obowiązku ubezpieczenia służy osobom zastępującym bezpośrednio właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, o ile ich zarobek przekracza 7500 zł. rocznie (rozp. Min. Skarbu z 30. VI. 1924 r., D. U. 58 poz. 591). Przeto, poza wysokością uposażenia, istotną cechą, rozstrzygającą o prawie zwolnienia od obowiązku ubezpieczenia, jest, bez względu na tytuł służbowy, nadany

pracownikowi, zakres uprawnień, przyznanych mu przez właściciela przedsiębiorstwa oraz fakt rzeczywistego wykonywania tych uprawnień, zwolnienie więc może nastąpić, gdy pracownik ma nadane prawo zastępowania bezpośrednio właściciela, i gdy zastępstwo takie faktycznie spełnia. Udzielenie zatem pracownikowi prokury nie stanowi samo przez się dostatecznej podstawy prawnej do zwolnienia od obowiązku ubezpieczenia, gdyż ewentualne ograniczenia, zastrzeżone przez właściciela, mogą mieć ten skutek, że pracownik, pomimo udzielenia mu prokury, obowiązującej bez zastrzeżeń w stosunku do osób trzecich, w istocie w stosunku do właściciela, bynajmniej go bezpośrednio nie zastępuje. (18. XI. 1927 r. I. C. 831/26).

Ustawa z 1. VIII. 1919 r. o załatwianiu zatargów zbiorowych między pracodawcami a pracownikami rolnymi. (Dz. U. 65 poz. 394).

Art. 19. Spór o ważność wypowiedzenia pracy w terminie, przewidzianym w umowie zbiorowej, jako nie mający związku z warunkami pracy i wynagrodzenia za pracę, lecz dotyczący ustaleń istnienia lub nieistnienia stosunku umownego, nie leży w kompetencji komisji rozjemczej, a winien być rozpoznany przez sąd właściwy. (30. XII. — 12. I. 1927/8 r. I. C. 5/27).

Art. 21. Orzeczenia komisji rozjemczej pozostają pod kontrolą sądu, który powołany jest do sprawdzenia, czy komisja rozjemcza nie przekroczyła przepisów prawa materialnego lub formalnego, w szczególności zakresu nadanej jej kompetencji. Sprawdzenie to odbywa się wówczas, gdy strona zainteresowana zwraca się do sądu o wydanie tytułu wykonawczego celem przymusowego wykonania orzeczenia komisji. Jeżeli orzeczenie komisji z istoty swojej nie wymaga żadnego wykonania, a zawiera tylko stwierdzenie okoliczności, mogącej mieć wpływ na uształtowanie się stosunków między stronami, sąd także obowiązany jest skontrolować legalność orzeczenia, gdy jest ono przeciwstawiane roszczeniom strony przeciwnej, i stosownie do wyników badania uwzględnić je, albo uznać za pozbawione mocy prawnej i odrzucić, jako wydane z pogwałceniem prawa. (30. XII. — 12. I. 1927/8 r. I. C. 5/27).

Ustawa o przywróceniu praw majątkowych uniom z 16. VII. 1920 r. (Dz. U. 89 poz. 583).

Art. 3. Przymusowemu wykupowi ulega nieruchomości

(w swoim czasie skonfiskowana unicie), i wówczas, gdy nie jest w posiadaniu osoby, która przy nabyciu korzystała z praw wyjątkowych, lecz w posiadaniu jej spadkobierców. (21. XII. 1927 r. I. C. 1297/27).

Ustawa o ochronie lokatorów z 11. IV. 1924 r.

Art. 6. Wysokość komornego nie może „przekraczać” norm, wskazanych w art. 6 ust. o ochronie lokatorów, z wyjątkiem przypadku, przewidzianego w ust. 1 art. 3, nie znaczy więc to, aby umowne komorne nie mogło być niższe od wskazanego w art. 6, w tym bowiem przypadku umowa podlega ogólnym przepisom art. 1134 i 1743 k. c. (30. XII. 1927 r. I. C. 1116/27).

Prawo wekslowe z 1924 r.

Art. 13, 16 i 100. Aczkolwiek dla ważności wekslu w myśl art. 99 pr. weks. wymagane jest zachowanie formy, tam wskazanej, jednak od tej zasady dopuszczone są wyjątki, w szczególności z mocy art. 100 (ustęp ostatni) podpisanie dokumentu, który nie zawiera wszystkich cech wekslu, pociąga za sobą odpowiedzialność wekslową, o ile wystawca nie udowodni, iż dokument wypełniono później niezgodnie „z jego wolą; skoro więc wystawca wydał weksel in blanco, to tem samem upoważnił otrzymującego weksel do jego wypełnienia pod warunkiem tylko, by uczynione to było zgodnie z umową. W ten sposób uświęcona została praktyka wystawiania t. zw. weksli gwarancyjnych, polegająca na tem, że zachodzący między stronami stosunek umowny zabezpiecza się doręczeniem weksli in blanco z nadaniem wierzycielowi prawa wypełnienia ich stosownie do warunków umowy i wyniku obrachunku. Wierzyciel, który, jak wyżej zaznaczono, jest uprawniony do wypełnienia weksli, władny jest przenieść to swoje prawo na osobę trzecią nawet bez formalnego indosowania (art. 13) przed wypełnieniem tekstu weksli. W tym przypadku cesjonariusz wchodzi w prawa cedenta co do możliwości wypełnienia tekstu; z drugiej jednak strony, w razie realizowania wynikającego stąd roszczenia przeciwko wystawcy, ten ostatni nie jest pozbawiony obrony, opartej na art. 100 (ust. ostatni) prawa wekslowego i władny jest zarzucać niezgodność wypełnienia blankietu wekslowego z warunkami umowy, zawartej przez niego z cedentem (art. 16). Ciężar dowodu w tym razie spada na dłużnika. (24. II. 1928 r. I. C. 273/27).

Art. 40. Zastrzeżenie co do płatności wekslu w efektywnej walucie zagranicznej, odnoszące się do sumy wekslowej, win-

no być zamieszczone w wekslu w tem miejscu, gdzie suma wekslowa, tj. w tekście jego, zamieszczone zaś poza tekstem wekslu i niepodpisane zastrzeżenie takie nie może mieć znaczenia. (30. XII. — 12. I. 1927/8 r. I. C. 1930/27).

Ustawa postępowania cywilnego.

Art. 17. Obce państwo jest uprawnione do poszukiwania swoich praw cywilnych, o ile jest uznane przez państwo, w którym wszczyna proces, byleby roszczenie nie było przeciwne prawu tego państwa lub porządkowi publicznemu. Sam fakt uznania obcego państwa pod względem politycznym (o ile niema przeciwnego zastrzeżenia) mieści w sobie uznanie osobowości prawnej pod względem cywilnym. Nie ma więc obce państwo potrzeby uzyskiwania jeszcze odrębnego aktu uznania osobowości cywilnej. Stąd płynie dla obcego państwa prawo zawierania kontraktów z obywatelami miejscowymi i nabywania majątku (z pewnemi zastrzeżeniami, zwłaszcza co do nieruchomości). W dalszej konsekwencji tej zasady obce państwo nie może być pozbawione możliwości obrony swoich interesów majątkowych w drodze, przewidzianej przez prawo miejscowe. Ma więc zapewnioną drogę dochodzenia roszczeń cywilnych w postępowaniu sądowem w granicach ustaw krajowych, nie wyłączając klauzuli egzekucyjnej z art. 161/¹ i nast. u. p. c. (10. II. 1928 r. I. C. 1680/27).

Art. 29. Jeżeli dłużnik wystawił kilka weksli, chociażby mających źródło w jednym stosunku prawnym, poszczególne roszczenia z każdego wekslu mają być samoistne, każdy bowiem weksel może być samodzielnie indosowany i przedstawiony do zapłaty, a zatem może być także oddzielnie egzekwowany w drodze postępowania sądowego. (24. II. 1928 r. I. C. 273/27).

Art. 29 lit. a. Roszczenie o rugowanie dzierżawcy, chociażby połączone z żądaniem usunięcia budowli, wniesionych przez niego w myśl umowy przy oszacowaniu przedmiotu sporu na sumę, nie przekraczającą kompetencji sądu pokoju, jako mające źródło w zobowiązaniu osobistym i niedotyczące prawa rzeczowego do nieruchomości (art. 31 lit. d), należy do jurysdykcji sądu pokoju. (9. II. 1928 r. I. C. 2119/27).

Art. 106¹. Wątpliwość co do autentyczności dokumentu winna być zgłoszona „niezwłocznie po okazaniu” tego dokumentu. Wyrażenie to znajduje bliższe wyjaśnienie w art. 545 u. p. c. i winno być rozumiane w tym sensie, że zgłoszenie wątpliwości dopuszczone jest nie później, niż na rozprawie, na-

stępującej po złożeniu dokumentu, na której okazanie go stronie prawnie było możliwe, albo na rozprawie, na której dokument złożono i na którą strona przeciwna należycie była wezwana, a jeżeli rozprawa ta była odroczone, na następnym posiedzeniu. (20. I. 1928 r. I. C. 999/26).

Art. 161⁸. Dłużnik, chociaż nie wezwany, może zwrócić uwagę na formalne przeszkody, tamujące udzielenie klauzuli egzekucyjnej, które z urzędu przez sędziego winny być badane, jako to: niedopuszczalność klauzuli ze względu na osobę wierzyciela, bądź ze względu na osobę dłużnika, bądź ze względu na charakter dokumentu, złożonego przez wierzyciela, bądź wreszcie ze względu na miejscową lub przedmiotową niewłaściwość sądu. Przyjęcie więc podania przez sędziego od dłużnika, albo wysłuchanie go, jeżeli się stawiał z własnej woli, w drugiej instancji, w powyższych przedmiotach nie stanowi uchybienia proceduralnego. (10. II. 1928 r. I. C. 1680/27).

Art. 161¹¹. Wytoczenie powództwa przeciwko wierzycielowi celem obalenia jego roszczeń, zgłoszonych w trybie klauzuli egzekucyjnej ze względu na swój specjalny charakter jest raczej środkiem obrony, a zatem, jako środek obrony, winno być dopuszczane przeciwko obcemu państwu, bez względu na to, czy państwo to korzysta z immunitetu w charakterze strony pozwanej, czy też praw tego jest pozbawione. (10. II. 1928 r. I. C. 1680/27).

Art. 161¹⁴. W postępowaniu ze skargi wierzyciela na decyzję sędziego, wierzyciel winien być zawiadomiony o terminie rozpoznania jego skargi przez sąd. (10. II. 1928 r. I. C. 1680/27).

Art. 225. Przepis art. 225 u. p. c. dotyczy tylko wytaczania powództw przeciwko osobom, należącym do poselstw zagranicznych, lecz nie ma zastosowania do przypadku, gdzie w charakterze strony występuje za pośrednictwem swego organu obce państwo, jako podmiot prawa cywilnego. (10. II. 1928 r. I. C. 1680/27).

Art. 662. Rozstrzygnięcie sporu o dopuszczenie interwencji ubocznej należy do sądu drugiej instancji, jeżeli interwenient wniosek o dopuszczenie do udziału w postępowaniu łączy ze skargą apelacyjną, którą zakłada.

Interwenjent uboczny, który miał możliwość złożenia przed rozprawą lub na rozprawie dowodu, usprawiedliwiającego interwencję, lecz tego nie uczynił, nie ma praw żądać udzielenia terminu na złożenie rzeczonego dowodu. (9. XII. 1927 r. I. C. 1740/27).

Art. 665. Decyzja sądu, na której mocy odmówiono dopuszczenia interwencji głównej, nie może być zaskarżona w trybie skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego. (16. XII. 1927 r. I. C. 2200/27).

Art. 750. Za nową okoliczność, uprawniającą do założenia apelacji w trybie art. 750 u. p. c, poczytywać należy także fakt powzięcia przez stronę wiadomości o wydaniu wyroku (albo decyzji, spór kończącej) już po upływie normalnego terminu zaskarżenia, jeżeli strona nie była należycie zawiadomiona o toczącym się postępowaniu. (27. X. — 25. XI. 1927 r. I. C. 526/27).

Art. 1180. Ograniczenia możliwości unieważnienia licytacji, jakie ustanawione zostały przez prawodawcę, celem zapewnienia niewzruszalności przetargu publicznego, wynikają z domniemania dobrej wiary nabywcy, nabywca więc, będący w złej wierze, nie może korzystać z tych rękojmi, jakie ustawa łączy z prawidłowem przejściem własności do nabywcy. (27. X. — 25. XI. 1927 r. I. C. 526/27).

Art. 1645¹. Wydział Handlowy sądu okręgowego, jako wprowadzony pod względem kompetencji w miejsce b. sądu handlowego (art. 6 przep. tymcz. o ustr. sąd. z 18. VII. 1917 r.), nie jest wyłączony od rozpoznawania skarg, zakładanych w trybie art. 161¹⁴ u. p. c. (10. II. 1928 r. I. C. 1680/27).

W. Miszewski,
Sędzia Sądu Najwyższego.

Orzecznictwo cywilne Sądu Najwyższego (b. zabór austriacki)

Kodeks cywilny.

§ 46. Odszkodowania za podarunki dane z powodu zaręczyn — następnie zerwanych — nie można dochodzić w walucie dolarowej. (O. z 15. II. 1928 Rw. 1040/27).

§ 75. Małżeństwo zawarte przed duchownym prawosławnym przez osoby wyznania grecko-katolickiego jest nieważne. (O. z 28. III. 1928 Rw. 2576/27).

§ 96. W przypadkach trwałej niemocy płciowej jednego z małżonków pozostawianie ich w wspólności domowej nie oznacza pozostawiania ich w wspólnem pożyciu małżeńskim. (O. z 21. II. 1928 Rw. 2436/27).

§ 158. Nieślubne ojcostwo do dziecka, zrodzonego w małżeństwie, nie może być ustalone, jeżeli mąż matki ślubności

rodu dziecka nie zaprzeczył. Brak tego zaprzeczenia należy w postępowaniu odwoławczem uwzględnić z urzędu, chociażby nie był podniesiony w odwołaniu, wywiezionem przez pozwanego ojca nieślubnego co do wysokości nałożonego mu obowiązku alimentacyjnego. (O. plenarne z 10. III. 1928 Rw. 593/27).

§§ 233 i 1034. Ojciec może dochodzić drogą skargi roszczeń swej córki bez szczególnego upoważnienia sądu opiekuńczego. (O. z 15. II. 1928 Rw. 1285/27).

§ 367. Posiadacz obligacji państwowej, który nabył ją od osoby prywatnej, musi ją wydać temu, kto nabył ją w Banku Polskim, i komu ona następnie została skradziona. (O. z 15. II. 1928 Rw. 1037/27).

§ 520. Właściciel nieruchomości może od użytkowcy, który ją niszczy, żądać zabezpieczenia przez ustanowienie prawa zastawu. (O. z 6. III. 1928 Rw. 2624/27).

§ 545. Do prowadzenia licytacji nieruchomości przeciw masie spadkowej z powodu długu spadkodawcy wystarcza doreczenie uchwały pozwalającej licytacji temu z dziedziców, który złożył oświadczenie przyjęcia spadku, jeżeli inni dziedzice oświadczenia takiego jeszcze nie złożyli. (O. z 21. II. 1928 Rw. 78/28).

§ 841. Współwłaściciel dochodząc fizycznego podziału gruntu budowlanego, musi wykazać zgodę władzy budowlanej na żądany podział. (O. z 10. IV. 1928 RW. 2603/27).

§§ 777 i 778. Jeżeli spadkodawca w czasie sporządzenia testamentu nie wiedział o tem, że jego żona jest w ciąży, dziecku, które się następnie urodzi, należy się ustawowa część spadkowa, a nie sama tylko część obowiązkowa, chociażby spadkodawca, po dowiedzeniu się o urodzeniu się dziecka, nie zmienił swego rozporządzenia ostatniej woli. (O. z 10. IV. 1928 Rw. 2126/27).

§ 879. Postanowienie art. 175 ustawy z 1. lipca 1926 poz. 570 DURP. o opłatach stemplowych, że powództwa, oparte na art. 1 ustawy z 26. września 1922 poz. 827 DURP o skutkach prawnych zatajenia części ceny w umowach o sprzedaż lub zamianę, ulegają umorzeniu z urzędu, o ile nie zostały rozstrzygnięte prawomocnym wyrokiem, odnosi się (napis ustawy) jedynie do skarg wniesionych przez Skarb Państwa. (O. z 24. I. 1928 Rw. 457/27).

§ 1369. Wierzyciel, na rzecz którego wpisane jest w drodze egzekucji prawo zastawu na nieruchomości dłużnika, może odmówić wystawienia kwitu ekstabulacyjnego, jeżeli dłuż-

nik żąda by mu wierzyciel jednocześnie zapłacił kosztu skargi przygotowanej w sprawie kwitu ekstablacyjnego. (O. z 21. II. 1928 Rw. 2320/27).

Nabycie nieruchomości przez cudzoziemców.

Ustawa z 24. marca 1920, poz. 178 DURP.

Cudzoziemiec, który nie uzyskał zezwolenia Rady Ministrów na nabycie nieruchomości, nie może dochodzić drogą skargi od zbywcy deklaracji hipotecznej o zezwolenie przeniesienia na niego prawa własności nieruchomości. (O. z 21. II. 1928 Rw. 2405/27).

Ochrona lokatorów.

Art. 2, ust. 1, lit. k. Najem placu nie korzysta z ochrony lokatorów, choćby najemca postawił na piecu wziętym w najem budynki za zgodą właściciela. (O. z 21. II. 1928 Rw. 2467/27).

Art. 11, ust. 2, lit. a. Zaległość z zapłatą czynszu nie powoduje ważnej przyczyny wypowiedzenia, jeżeli wywołana została sądownym zajęciem roszczenia o czynsz, choćby nieuzasadnionem. (O. z 21. II. 1928 Rw. 2635/27).

Art. 11, ust. 2, lit. b. Orgje, wyprawiane, przez syna lokatorki mimo upomnień, uzasadniają rozwiązanie umowy najmu z lokatorką. (O. z 21. II. 1928 Rw. 301/28).

Art. 12. Dziedziczenie mieszkania na zasadzie ochrony lokatorów nie musi odpowiadać przepisom kodeksu cywilnego o porządku spadkobrania. (O. z 28. II. 1928 Rw. 2444/27).

Ochrona drobnych dzierżawców rolnych.

Art. 8, lit. c. Właściciel, który wypuszczając działkę gruntową w drobną dzierżawę, nie posiadał sam 45 ha gruntu, może celem podwyższenia swego posiadania aż do tego zamiaru, wypowiedzieć drobnemu dzierżawcy działkę. (O. plenarne z 10. III. 1928 R. 410/27).

Przerachowanie.

§§ 39 i 40. Po wejściu w moc rozporządzenia o przerachowaniu, należy odmówić wykreślenia hipoteki, zawnioskowanemu w drudze egzekucji na podstawie poprzednio wydanego wyroku, uznającego wierzytelność opiewającą na korony austriacko-węgierskie za umorzoną, jeżeli wyrok ten zapadł jedynie na podstawie złożenia marek polskich do depozytu sądowego z relacji 100 K. a.-w. = 70 Mkp. (O. plenarne z 10. III. 1928 R. 189/27).

§ 43. Uznanie wierzytelności obywatela czesko-słowac-

kiego za umorzoną przez skład dokonany w nominalnej kwocie marek polskich nie uchyla możliwości przerachowania (O. z 15. II. 1928 R. 65/28).

§ 43. Zarzut, że wierzyciel jest obywatelem rumuńskim, musi być zbadany. (O. z 15. II. 1928 R. 76/28).

§ 47. Do przerachowania wierzytelności ustalonej wekslowym nakazem zapłaty, właściwy jest wyłącznie sąd okręgowy jako handlowy, a nie sąd powiatowy. (O. z 6. III. 1928 R. 157/28).

§§ 47 i 48. W rekursie wniesionym przeciw uchwale pierwszej instancji, wydanej w postępowaniu niespornem o przerachowanie, mogą być podnoszone nowe zarzuty i dowody, niezgłoszone w pierwszej instancji. (O. z 6. III. 1928 R. 150/28).

Dozorcy domowi.

Ustawa z 16. maja 1922 poz. 324 D. U. R. P.

Właściwość Komisji Rozjemczych do rozpoznawania sporów między dozorcami a właścicielami domu jest tylko fakultatywna. (O. z 6. III. 1928 R. 71/28).

Zatargi rolne.

Ustawa z 1. sierpnia 1919 poz. 394 D. U. R. P. art. 21.

Nieważności orzeczeń Komisji Rozjemczych nie można dochodzić drogą skargi, lecz jedynie rekurem w postępowaniu egzekucyjnym. (O. z 15. II. 1928 R. 90/27).

Norma jurysdykcyjna.

§ 23. Wyłączenie całej izby sądu najwyższego od orzekania w procesie i delegowania w jej miejsce innej izby tegoż sądu nie jest ustawowo przewidziane. (O. plenarne z 10. III. 1928 Nd. 25/28).

Art. 54. Wartość przedmiotu sporu wyrażona w złotych w złocie należy celem orzeczenia o dopuszczalności rewizji przerachować na złote obiegowe według norm obowiązujących dla tego przerachowania w dniu wniesienia skargi. (O. plenarne z 21. III. 1928 R. 2291/27).

Procedura cywilna.

§ 19. Powód główny może korzystać z tytułów prawnych, które interwejentowi służą bezpośrednią przeciw pozwanemu. (O. z 6. III. 1928 R. 68/28).

§§ 465 i 513. Wniesienie uzupełniającego wyводу rewizji

jest w terminie oznaczonym do wniesienia rewizji dopuszczalne. (O. z 6. III. 1928 Rw. 2243/27).

§ 499. Zapatrywanie prawne wiąże zarówno niższą instancję, której wyrok zniesiono, jak i instancję wyższą, do której sprawa ponownie się dostaje, ale tylko o tyle, o ile stan faktyczny sprawy mimo uzupełnienia rozprawy nie doznał zmiany. (O. z 7. II. 1928 Rw. 616/27). Tak samo zapatrywanie prawne, wyrażone uchwałą sądu najwyższego, znoszącej wyrok sądu apelacyjnego, wiąże sąd najwyższy przy wydaniu wyroku końcowego. (Oi plenarne z 10. III. 1928 Rw. 593/27).

Ordynacja egzekucyjna.

§ 47. Wniesienie rekursu administracyjnego przeciw wymiarowi wkładek do Kasy Chorych nie wstrzymuje egzekucji sądowej o ściągnięcie tych wkładek. (O. z 15. II. 1928 R. 64/28).

§ 353. Obowiązek dostarczenia mebli może być w postępowaniu egzekucyjnym dochodzony sposobem przewidzianym w § 353. (O. z 21. II. 1928 R. 123/28).

§ 379. Przeprowadzenie tymczasowego zarządzenia nie nadaje wierzycielowi prawa zastawu. (O. z 15. II. 1928 R. 874/27 i z 28. III. 1928 R. 160/28).

Prawo naftowe.

§ 1 ustawy z 9. stycznia 1907 Nr. 7 DPP. Zgoda poszczególnych współwłaścicieli realności na odłączenie od niej prawa wydobywania minerałów żywicznych i utworzenie wykazu naftowego, może być wyrażona w odrębnych dokumentach. Celem otwarcia wykazu naftowego nabywca prawa naftowego musi przedłożyć sądowi hipotecznemu jednocześnie oświadczenie zgody wszystkich współwłaścicieli. (O. z 3. II. 1928 Rw. 2254/27).

Prawo handlowe.

Art. 322. Nadesłanie przez sprzedającego kupującemu na jego ofertę terminatki z warunkami nie zamieszczonemi w ofercie, nie jest przyjęciem oferty, lecz jej odrzuceniem i postawieniem nowej oferty. (O. z 3. II. 1928 Rw. 1382/27).

Art. 323. Obowiązek zgłoszenia protestu przeciw warunkom umowy w ciągu 24 godzin pod rygorem ich przyjęcia, zamieszczony w terminatce przesłanej przez sprzedawcę kupującemu, nie ma znaczenia prawnego, jeżeli nie był poprzednio między nimi umówiony. (O. z 3. II. 1928 Rw. 1382/27).

Uszkodzenia kolejowe.**Ustawa z 5. marca 1869 Nr. 27. Dpp.**

Kolej elektryczna nie odpowiada za uszkodzenie, wywołane nieostrożnem wejściem przechodnia na tor kolejowy. (O. z 6. III. 1928 Rw. 2300/27).

Ordynacja układowa.

§ 8. Wierzyciel, który dochodzi bezskuteczności czynności prawnej, zdziałanej przez dłużnika, znajdującego się w postępowaniu układowem, musi wykazać, że był wierzycielem już w czasie zdziałania tej czynności. (O. z 21. II. 1928 Rw. 2335/27).

§ 46 ust. 2. Zapłata lub zabezpieczenie, zaległości podatkowych stanowi przesłankę zatwierdzenia układu przez sąd układowy. (O. plenarne z 10. III. 1928 R. 531/27).

§ 63. Układ, zawarty w postępowaniu układowem i zatwierdzony przez sąd układowy, może być — wedle swej treści — tytułem egzekucyjnym. (O. plenarne z 10. III. 1928 Rw. 945/27).

Dr. Włodzimierz D b a ł o w s k i,
Sędzia Sądu Najwyższego.

Orzecznictwo cywilne Sądu Najwyższego
(b. zabór pruski)

Kodeks cywilny.

§ 325. 1) Żądanie odszkodowania z powodu niewypełnienia umowy, której wykonanie stało się niemożliwe z winy dłużnika. (§§ 276—279 k. u.), nie jest zależne od uprzedniego zakreślenia okresu dodatkowego.

2) Kodeks cywilny nie zawiera postanowień co do chwili, według której ocenia się wysokość szkody abstrakcyjnej. Zwyczaj jednak w takim przypadku należy wierzycielowi pozostawić wybór między dniem wymagalności świadczenia a dniem, w którym świadczenie stało się niemożliwe lub dłużnik popadł w zwłokę. (10. II. 28. 270/27).

§ 434. Sprzedawca może pod rygorem odstąpienia od umowy żądać od kupującego, by odpowiednią kwotą przyczynił się do spłacenia hipoteki, lub odmówić jej wykreślenia do czasu zadośćuczynienia powyższemu żądaniu, jeżeli celem uzyskania wykreślenia hipotek sprzedający musiałyby obecnie w myśl rozporządzenia o przerachowaniu zobowiązań pry-

watno-prawnych zapłacić wierzycielowi więcej niż wynosi cena kupna, odpowiednio przerachowana. (25. XI. 27. 122/27).

§ 505. Kto wykonał prawo pierwokupu, jest tylko o tyle zwolniony z obowiązku uiszczenia sprzedawcy ceny kupna, oznaczonej w kontrakcie, o ile w myśl przepisów §§ 1100 i 1101 k. c. ciąży na nim obowiązek zwrotu ceny kupna kupującemu lub jego prawnemu następcy. (24. II. 28. 319/27).

§ 510. Zawiadomienie uprawnionego do pierwokupu o treści umowy, zawartej z trzecim, może nastąpić ustnie i ograniczyć się do podania istotnych postanowień kontraktu. (3. II. 28. 107/27).

§ 653. Świadome korzystanie z usług zawodowego pośrednika należy uważać za milczące poruczenie mu pośrednictwa. (11. I. 24. 653/23).

§ 706. Umowa spółki, zawierająca zobowiązanie do przejęcia na spółkę własności nieruchomości, wymaga formy oznaczonej w § 313 k. c. (3. II. 28. 263/27).

§ 816. Kto kupił a następnie rozsprzedał towar kradziony, jest zobowiązany wydać właścicielowi, w granicach w § 818 k. c. zokreślonych, wszystko, co z rozsprzedaży otrzymał, a nie tylko zysk osiągnięty. (5. I. 28. 298/27).

§ 847. Ustawa z dnia 3. maja 1919 o ruchu samochodów (Dz. U. Rzeszy str. 437 nast.) reguluje miarę odszkodowania samodzielnie i wyczerpująco. Przyznanie nawiazki na zasadzie jej postanowień jest niedopuszczalne. (13. I. 28. 313/27).

§ 885. Wyjawszy przypadki tymczasowego zarządzenia oraz zastosowania przepisów §§ 18 ust. 2 i 76 ustawy hipot., wpis ostrzeżenia może nastąpić tylko „na podstawie zezwolenia tej osoby, której grunt lub prawo dotknięte jest ostrzeżeniem”. Zezwolenie to jest więc nie tylko formalną przesłanką wpisu, lecz zarazem materialnym warunkiem powstania ostrzeżenia. Ostrzeżenie, wpisane bez takiego uprzedniego zezwolenia, nie może się stać skuteczne przez późniejsze zezwolenie. (10. II. 28. 279/27).

§ 1568. 1. Prawo obowiązujące nie zna kompensaty przewinień małżonków. (17. II. 28. 85/23).

2. Złośliwe opuszczenie jednego małżonka przez drugiego, jeśli nie wykazuje cech, określonych w § 1567 k. c., które czynią ją bezwzględnie przyczyną rozwodu, stanowi zawsze naruszenie obowiązków małżeńskich i co najmniej w związku z innymi uchybieniami może uzasadnić zastosowanie przepisów § 1568 k. c. (2. III. 28. 318/27).

Rozporządzenie o przerachowaniu.

§ 40. 1. Dłużnik, który przed wejściem w życie powyższego rozporządzenia, umówił się z wierzycielem, że dług, zaciągnięty w markach polskich, zostanie przeliczony na franki złote, a spłaty, dokonane dotąd w markach polskich, będą policzone na dług według ich wartości w dniu zapłaty w stosunku do franka złotego, nie może po wejściu rozporządzenia w życie, powoływać się na przepis § 40 i twierdzić, że dług został umorzony do wysokości nominalnej sumy spłat, dokonanych w markach polskich. (3. II. 28. 169/27).

2. Komornik sądowy działa jako zastępca wierzyciela, gdy przyjmuje zapłatę na zasadzie przepisów § 754 u. p. c. Zapłata, w ten sposób dokonana, podlega ocenie według przepisów § 40. (2. III. 28. 125/27).

3. Zastrzeżenie w myśl § 40 powyższego rozporządzenia jest oświadczeniem woli, którego skuteczność zależy od tego, czy doszło dłużnika. (16. XII. 27. 159/27).

4. Czy urzędnik kasowy jest powołany do przyjęcia zastrzeżenia, przeznaczonego dla Skarbu Państwa, wymaga ustalenia w każdym poszczególnym przypadku. (16. XII. 27. 159/27).

5. Przyjęcie zapłaty pewnej sumy marek polskich jako odszkodowania, którego wysokość W markach polskich wierzyciel określił jednostronnie, nie pozbawia wierzyciela prawa domagania się dopłaty, jeśli wykaże, że szkoda była wyższą. (16. XII. 27. 159/27).

Ustawa konkursowa.

§ 30. 1. 2). 1. W sporze o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, wierzyciel winien udowodnić, że w chwili dokonania odośnej czynności nie wiedział ani o zawieszeniu wypłat przez dłużnika, ani o jego zamiarze, przysporzenia wierzycielowi korzyści ze szkodą dla innych wierzycieli, dopiero wtedy, gdy zarządca konkursowy udowodni, że w owej chwili zawieszenie wypłat przez dłużnika rzeczywiście nastąpiło, a nie tylko, choćby nawet bezpośrednio, groziło.

2. Zawieszenie wypłat polega na ogólnym, dla kół interesowanych dostrzegalnym niewypełnieniu płatnych zobowiązań pieniężnych wskutek prawdopodobnie trwałego a nie przemijającego tylko braku środków pieniężnych. (16. XII. 27. 166/27).

Ustawa o postępowaniu cywilnem.

§ 139. Przepisu tego nie można tak rozciągle tłumaczyć, by

sąd był obowiązany zwracać uwagę stron, zastąpionych przez adwokatów, na możliwość dowodu z przysięgi. (20. I. 28. 198/27).

§ 268 1. 3). Zmiana skargi nie zachodzi, gdy w toku sporu, po oświadczeniu pozwanego, że umowy dopełnić nie może, powód w miejsce pierwotnie żadanego dopełnienia umowy domagać się będzie odszkodowania z powodu niewypełnienia. (10. II. 28. 270/27).

§ 287. Przepisu tego nie można stosować celem ustalenia rozmiarów niesłusznego wzbogacenia. (5. I. 28. 298/27).

§ 475. Zaniechanie nałożenia przysięgi sędziowskiej nie podlega zaskarżeniu, jeśli z motywów wyroku daje się rozpoznać, że Sąd zdawał sobie sprawę z swego uprawnienia w tym względzie i nie uważał za stosowne z prawa tego skorzystać. (20. I. 28. 198/27).

§ 554. 1. Wniesienie uzasadnionego zażalenia na uchwałę, odrzucającą przedwcześnie rewizję jako niedopuszczalną z powodu rzekomego omieszkania okresu, wyznaczonego do wykazania się dowodem złożenia zaliczki, nie przerywa biegu okresu. (20. I. 28. 344/27).

2. Zakreślenie wnoszącemu rewizję okresu do wykazania się dowodem złożenia zaliczki jest bezskutecznym, jeśli równocześnie nie podano jej wysokości. (2. III. 28. 144/28).

3. Spór o bezskuteczność czynności prawnej w myśl § 30 ustawy konkursowej nie jest częścią postępowania konkursowego, lecz zwyczajnym sporem cywilnym, do którego odnoszą się przepisy o ferjach sądowych. (16. XII. 27. 166/27).

4. Mimo braku wniosków rewizyjnych, wyodrębnionych w osobnym ustępie, rewizję uważa się za należyte uzasadnioną, jeśli z treści wywodów rewizyjnych jasno wynika, do jakiego celu one zmierzają. (27. I. 28. 282/27).

§ 556. Uchwała sądu rewizyjnego, oddalająca zażalenie natchmniastowe, podane w trybie § 554^a ust. 3 u. p. c, jest rozstrzygnięciem formalnie prawomocnym i nie podlega żadnym środkom prawnym. Jest ona również merytorycznie prawomocną i jako taka wiąże Sąd Najwyższy i nie może być zastąpiona uchwałą o treści odmiennej. (10. II. 28. 275/27; 4. IV. 28. 336/27).

§ 565. Sąd odwoławczy nie jest związany oceną prawną Sądu rewizyjnego, jeśli przy ponownym rozpoznaniu sprawy stan faktyczny ulegnie zmianie. (17. II. 28. 246/27).

Wojciech T r a m p l e r,
Sędzia Sądu Najwyższego.

Orzecznictwo

Najwyż. Trybunału Administracyjnego

I. Postępowanie przed Najwyższym Trybunałem Administr.

144. Wniosek, do Najwyższego Tryb. Admin. o wstrzymanie wykonania zarządzenia lub orzeczenia władzy w myśl art. 4 ustawy o N. T. A. nie jest dopuszczalny w formie samoistnej skargi bez uprzedniego wniesienia skargi na merytoryczne orzeczenie władzy. (25. X. 1927 r. L. Rej. 2877/25).

145. Jeśli przepisy ustawy, na których oparta decyzja administracyjna nakłada ciężar stałych i periodycznych świadczeń, przestaną obowiązywać, to ściąganie w drodze egzekucji administracyjnej, w wykonaniu wspomnianej decyzji, świadczeń zapadłych rzekomo po tym terminie, przedstawia się jako bezwzględna nieważność, która w postępowaniu przed N. T. A. z urzędu uwzględnioną być winna. (20. XII. 1927 r. L. Rej. 532/26).

146. Legitymacja tak do zgłoszenia jak i do wniesienia środka prawnego ze względu na interes publiczny na zasadzie §§ 82, 83 i 93 ust. 2 i 95 ust. 1 ustawy o ogólnym zarządzie kraju z 30. 7. 1883 służy przewodniczącemu Sądowi, który w kolegium sądowym na ustnej rozprawie w danej sprawie faktycznie przewodniczył, a nie prezesowi danego sądu, jeśli tenże w danej rozprawie faktycznie nie brał udziału. (22. II. 1928 r. L. Rej. 3890/26).

147. Zaświadczenia władzy, będące jedynie stwierdzeniem pewnych okoliczności faktycznych lub stosunków prawnych, nie są zaskarżalnymi przed N. T. A. zarządzeniami lub orzeczeniami administracyjnymi. (16.11.1927 r. L. Rej. 2639/25).

II. Sprawy urzędnicze.

148. Djety na podróże służbowe do W. M. Gdańska należą się funkcjonariuszom państwowym, z mocy art. 5 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 lipca 1924 r. Dz. Ust. poz.

703 — wedle mnożnej ustalonej na odpowiedni miesiąc w walucie gdańskiej. (2. XII. 1927 r. L. Rej. 1874/26).

149. W b. państwie rosyjskiem służba w charakterze kancelisty przy sądzie Okręgowym, sama przez się, nie dawała jeszcze praw do emerytury, ponieważ w myśl art. 123 rosyjskiej organizacji sądowej oraz w myśl uwagi 2 do art. 148 rosyjskiej ustawy o służbie państwowej wyd. 1896 r. w kontynuacji 1912 r. (Zb. Ust. Ces. Ros. tom III) pisarze i wogóle kanceliści mogli być przyjmowani do służby z najmu. (16. XI. 1297 r. L. Rej. 3545/25).

150. W myśl austriackiej pragmatyki służbowej dla nauczycieli z dn. 28 lipca 1927 r. (Austr. Dz. U. P. 319) nauczyciel, przyjęty do służby „na czas potrzebny” nie może być uważany za stałego funkcjonariusza państwowego. (11. I. 1928 r. L. Rej. 2766/26).

151. Postanowienie objęte §§ 3 i 45 rozporządzenia austr. Ministerstwa Handlu z dnia 18 stycznia 1909 Nr. 9 Dz. U. P. (zatwierdzonego rozporządzeniem Min. Poczty i Telegrafów z dnia 15 listopada 1919 Nr. 31763), mocą których na obszarze b. zaboru austriackiego stosunek służbowy oficjantki lub aspirantki pocztowej ulega w razie jej zamażpójścia rozwiązaniu, nie mają zastosowania do urzędniczek pocztowych! służby wykonawczej, podlegających przepisom austr. pragmatyki służbowej z dnia 25 stycznia 1914 Nr. 15 Dz. U. P. (13. I. 1928 r. L. Rej. 1519/26).

152. Określone § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 października 1925 r. poz. 773 Dz. U. zasady zaliczenia, pozostających w służbie w czasie wejścia tego rozporządzenia w życie, niższych funkcjonariuszów więziennych do ustalonych danem rozporządzeniem stanowisk oraz do grup uposażenia, stanowią wobec Zarządu Sprawiedliwości nakaz ścisłego ich wykonywania; a rzeczą tegoż Zarządu jest uzyskać budżetowe pokrycie, spowodowanych wykonaniem wymienionego przepisu, wydatków. (16. XII. 1927 r. L. Rej. 1582/26).

153. Przy wymierzaniu uposażenia emerytalnego zawodowemu wojskowemu zatrudnionemu w lotnictwie — podlega w myśl art. 52 ustawy emerytalnej z d. 11. 12. 1923 roku podwójnemu zarachowaniu cały czas przydziału do personelu lotniczego, nie zaś tylko okres faktycznego dokonywania wlotów. (8. XI. 1927 r. L. Rej. 3919/25).

154. W b. Kongresówce zwolnienie pracownicy kolejowej ze służby z powodu wyjścia zamaż bez uprzedniego uzyskania zezwolenia władzy przełożonej nie pozbawia jej prawa

do uposażenia emerytalnego. (9. XI. 1927 r. L. Rej. 3762/25).

155. a) W okresie obowiązywania tej ustawy emerytalnej, na zasadzie której zostało wydane orzeczenie emerytalne, władza ma prawo uchylić to orzeczenie, o ile zauważyła, że zostało ono wydane sprzecznie z obowiązującymi przepisami; natomiast po wejściu w życie nowej ustawy emerytalnej orzeczenie, wydane na zasadzie wygasłej ustawy, może być podane przez władzę rewizji i uchylone w całości lub w części tylko w tym zakresie, jaki został przewidziany w nowej ustawie ;

b) Dodatek za studia wyższe, uwzględniony przy ustaleniu podstaw wymiaru emerytury na zasadzie ustawy z dn. 28. 7. 1921 w myśl art. 86 i 93 ustawy z dn. 11. 12. 1923 oraz p. 3 § 5 rozp. Rady Min. z dn. 20. 5. 1925 dz. u. poz. 393 winien być również uwzględniony przy wymiarze emerytury na zasadzie tej ostatniej ustawy. (28. XI. 1927 r. L. Rej. 1280/25).

156. Pisarze hipoteczni w okręgach sądów apelacyjnych warszawskim i lubelskim, którzy na mocy art. 1 ustęp 2 ustawy z dnia 14. 7. 1920 r. poz. 401 Dz. Ust. po dniu 1. 8. 1920 r. pobierali nadal pensje ze Skarbu Państwa, zachowali czasowo charakter funkcjonariuszów państwowych i mają prawo na zaliczenie lat, spędzonych w powyższym charakterze do wysługi emerytalnej. (15. XI. 1927 r. L. Rej. 3179/25).

157. Władza, wymierzająca uposażenie emerytalne nie ma prawa korygowania grupy uposażeń lub szczebli, wymienionych w dekrete Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanym w danej sprawie w trybie art. 8 ustawy emerytalnej z dnia 11. XII. 1923 r. (1. XII. 1927 r. L. Rej. 3671/25).

158. Emerytowany urzędnik państwowy w myśl art. 3 i punktu 3 art. 24 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r. nie może pobierać jednocześnie uposażenia emerytalnego, przyznanego na mocy art. 9 punkt 2 i art. 12 powyższej ustawy emerytalnej, oraz renty wypadkowej, zasądzonej od Skarbu Państwa wyrokiem sądowym. (15. XII. 1927 r. L. Rej. 2467/26).

159. a) Sieroty wogóle, a w tej liczbie sieroty po emerytowanych funkcjonariuszach b. państw zaborczych o ile przekroczyły 18 lat życia, tak na zasadzie ustawy z dnia 28. 7. 1921 r. Dz. U. poz. 466 jak i na zasadzie ustawy z dnia 11. 12. 1923 r. Dz. U. 1924 r. poz. 46 tracą prawo do pensji sieroczej, a przyznanie dalszego zaopatrzenia sierociego zależy od swobodnego uznania władz;

b) Kalectwo sieroty samo przez się nie stanowi tytułu do pobierania pensji sieroczej na zasadzie wyżej pomienionych ustaw. (19. XII. 1927 r. L. Rej. 2403/26).

160. Na mocy austriackiego rozporządzenia cesarskiego z dnia 9. czerwca 1915 r. i rozporządzenia austriackiego Min. Obrony Krajowej z dnia 10 grudnia 1915 r. (aust. Dz. U. P. N. N. 361 i 362) w związku z §§ 88 ordynacji służbowej dla kolejowców austr. kolei państwowych z dnia 7 kwietnia 1898 r. liczy się podwójnie przy wymiarze uposażenia emerytalnego czas czynnej służby wojskowej, odbytej przez takich kolejowców podczas wojny wszechświatowej. (6. XII. 1927 r. L. Rej. 2904/25).

161. Decyzje b. austriackiego Ministerjum Wojny w likwidacji, przenoszące b. funkcjonariuszy tego państwa w stan spoczynku, winne być brane pod uwagę o tyle, o ile dotyczą stanu służbowego (ranga, lata, usługi itp.), jaki istniał najdalej w dniu 31 października 1918 roku. (10. I. 1928 r. L. Rej. 1033/26).

162. Ustawa emerytalna z dnia 11 grudnia 1923 r. poz. 46 Dz. Ust. z r. 1924 nie zawiera przepisu, któryby określał termin, po przekroczeniu którego prośba o doliczenie 10 lat do usługi emerytalnej na podstawie art. 1 rzeczonej ustawy nie mogła być wzięta pod rozwagę; w każdym razie termin ten nie może być uważany za przekroczony przed upływem terminu, wskazanego w art. 33 tejże ustawy. (1. II. 1928 r. L. Rej. 2358/26).

163. Wedle art. 23 i 24 ustawy emerytalnej z dnia 11. XII. 1923 w brzmieniu obowiązującym do dnia 17 grudnia 1927 t. j. daty wejścia w życie rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 10. XII. 1926 r. dz. u. poz. 705 orzeczenia oficerskich sądów honorowych nie powodują utraty prawa do uposażenia emerytalnego. (16. II. 1928 r. L. Rej. 4343/26).

III. Sprawy rolne.

164. Postawienie przez dzierżawcę budynków, w wypełnieniu przyjętego w umowie dzierżawnej obowiązku, nie jest pobudowaniem własnego osiedla w rozumieniu art. 4. lit. c) ust. z 20 czerwca 1924 r. poz. 617 Dz. Ust. (6. II. 1928 r. L. Rej. 1983/26).

165. Zgodnie z brzmieniem § 6 rozporządzenia Min. Ref. Roln. z 29 kwietnia 1925 poz. 457 Dz. Ust. właściciel gruntu winien udowodnić jedynie fakt niepłacenia tenuty dzierżaw-

nej, obowiązek zaś udowodnienia braku winy niepłacenia ciąży na dzierżawcy. (6. II. 1928 r. L. Rej. 109/26).

166. Przy parcelacjach dobrowolnych, prowadzonych przez osoby prywatne, wzmianka w kontrakcie, iż nabywca przyjmuje do wiadomości, że nieruchomość podlega ograniczeniom z art. 33 i 34 ustawy z 15 lipca 1920 poz. 462 Dz. Ust., nie jest równoznaczną z poddaniem się dobrowolnie ograniczeniom, wynikającym z powyższych postanowień i nie może sama przez się uzasadniać odmowy zezwolenia na przewłaszczenie. (9. II. 1928 r. L. Rej. 757/26).

167. a) Od ogólnej zasady, że władze ziemskie nie są władne wydawać bez zgody stron decyzji, mocą których bądź cały majątek, bądź część pewna tegoż została uznana za wolną od serwitutów, stanowi wyjątek przepis art. 159 ustawy o organizacji włościan.

b) Skutki prawne z art. 159 ustawy o organizacji włościan wynikają dopiero z chwilą wniesienia zatwierdzonego planu gospodarstwa leśnego do właściwej księgi hipotecznej. (27. II. 1928 r. L. Rej. 2682/26).

168. Pod użytym w art. 297 lit. b) Traktatu Wersalskiego wyrażeniem „należących” do obywateli niemieckich należy w stosunku do majątków nieruchomości rozumieć jako stanowiących własność tychże obywateli na podstawie wpisu w księgach gruntowych. (13. II. 1928 r. L. Rej. 1816/26).

169. Nabywca nieruchomości, zakwalifikowanej prawnomocnie już poprzednio do likwidacji przez zatrzymanie na rzecz Państwa, nie jest legitymowany w rozumieniu art. 9 ustawy o N. T. A. poz. 400/26 Dz. Ust. do zaskarżenia orzeczenia Komitetu Likwidacyjnego, odmawiającego zatwierdzenia odnośnego kontraktu kupna. (13. II. 1928 r. L. Rej. 498/28).

170. Okoliczność, że orzeczenie, wydane w ostatniej instancji administracyjnej, odmawiające uznania obywatelstwa polskiego właściciela poddanego likwidacji majątku zostało zaskarżone do N. T. A., nie stoi na przeszkodzie poddaniu danego majątku likwidacji. (27. II. 1928 r. L. Rej. 627/27).

IV. Sprawy skarbowe.

1. Opłaty i należitości.

171. Według przepisów ustawy z dnia 1. VIII. 19 Dz. Ust. poz. 385 oraz rozporządzenia Ministra b. dzielnicy pruskiej z dnia 18. II. 20 (Dz. Urz. Nr. 7. poz. 9.) na ziemiach b. dzielnicy pruskiej, które z mocy postanowień Traktatu Wersalskie-

go stały się nierozdzielalną częścią składową Rzeczypospolitej Polskiej, w zasadzie obowiązują tylko te przepisy skarbowe niemieckie, które obowiązywały na nowoprzyłączonych obszarach w dniu 1. 1. 19, o ile nadto nie uległy one zmianie na podstawie późniejszych ustaw sejmowych. (25. XI. 1927 r. L. Rej. 894/27).

172. Poświadczenie odbioru z Kasy Skarbowej asygnowanej sumy, gdy dostawca poświadczył już odbiór należności na rachunku, nie stanowi dowodu odebrania pieniędzy (pokwitowania w rozumieniu artykułu 11 ustawy z d. 28. X. 21. Dz. U. poz. 676), nie podlega więc opłacie stemplowej. (30. XII. 1927 r. L. Rej. 4365/26).

173. Opłacie za paszporty zagraniczne, podwyższonej w rozp. min. z dnia 28 sierpnia 1925 (Dz. U. R. P. poz. 616) do 500 zł., podlegają paszporty, od dnia wejścia w życie tego rozporządzenia wydane chociażby celem ich uzyskania złożono poprzednio z góry opłatę niższą. (15. II. 1928 r. L. Rej. 1151/26).

2. Podatki państwowe.

174. W wypadku, gdy Urząd Skarbowy, lub Izba Skarbowa jako władza I instancji kwestionuje formalną stronę pisma, będącego wedle swej treści odwołaniem przeciw wymiarowi podatku majątkowego (ustawa z 4. 8. 1923 poz. 746. Dz. U.) służy interesowanemu rekurs do Izby Skarbowej, wzgl. Ministerstwa Skarbu jako II instancji. (17. I. 1928 r. L. Rej. 3171/26).

175. Fundusz gwarancyjny Warszawskiego Giełdowego Związku Roboczego, na zabezpieczenie odpowiedzialności Związku względem pracodawców, posiada cechy funduszu rezerwowego w rozumieniu art. 21 ustęp 2 ustawy o podatku dochodowym i jako taki nie podlega wyłączeniu z zysków. (7. XII. 1927 r. L. Rej. 2619/25).

176. Odmienne od zeznania obliczenie dochodu podatkowego nie jest zgodne z art. 62 ustęp 2 ustawy o podatku dochodowym poz. 607 Dz. Ust. z r. 1923, jeśli się ono opiera na innych okolicznościach faktycznych, aniżeli te, któremi uzasadniono wezwanie płatnika do udzielenia wyjaśnień. (7. I. 1928 r. L. Rej. 827/26).

177. Pominięcie konkretnych zarzutów i wniosków dowodowych, zawartych w odpowiedzi płatnika na protest przewodniczącego (art. 68 ust. o państw. pod. doch. dz. u. poz. 607 z 1923 r.) powoduje wadliwość postępowania. (16. I. 1928 r. L. Rej. 798/26).

178. a) Płatnik obowiązany jest na żądanie władzy (Komisji Szacunkowej, lub Odwoławczej) udowodnić stan faktyczny miarodajny do oceny stosowalności art. 26 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. Ust. poz. 607 1923 r.)

b) Płatnik nie ma prawa skargi na orzeczenie Komisji Odwoławczej z powodu niezastosowania art. 28 ustawy o podatku dochodowym Dz. U. poz. 207, 1923 r. (10. II. 1927 r. L. Rej. 1131/26).

179. Stwierdzenie hurtowej sprzedaży towarowej, podczas gdy wymiaru podatku przemysłowego dokonano od obrotu przedsiębiorstwa sprzedaży detalicznej i drobnej, uzasadnia dodatkowy wymiar podatku na zasadzie art. 84 ustęp 1 ustawy z dnia 14 maja 1923 r. dz. ust. poz. 412. (9. XI. 1927 r. L. Rej. 2628/25).

180. Odwołanie przeciw uchwale Komisji Szacunkowej może być wniesione łącznie ze złożoną przez płatnika odpowiedzią na sprzeciw Przewodniczącego tej Komisji (art. 87 ustęp 1 ustawy z dnia 14 maja 1923 r. w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego, Dz. Ust. poz. 412), atoli bez ujmę dla przepisów prawa, dotyczących odwołań (art. 85 i 86 powołanej ustawy. (18. XI. 1927 r. L. Rej. 2175/25).

181. Przeciw decyzji Komisji Odwoławczej w sprawie karnej z art. 98 ustawy z dnia 14 maja 1923 w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego dz. ust. poz. 412 nie jest dopuszczalny rekurs do Ministerstwa Skarbu, choćby się zwracał wyłącznie przeciw orzeczeniu co do obowiązku wykupienia właściwego świadectwa przemysłowego. (18. XI. 1927 r. L. Rej. 1242/25).

182. a) Przepis ust. art. 89 ustawy z dn. 14. V. 23 w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego (D. U. Nr. 58, poz. 412) dotyczy wyłącznie ksiąg handlowych jako dowodów kwalifikowanych oraz objętych temież księgami dokumentów i rachunków do innych zaś t. zw. dowodów zwykłych nie ma zastosowania.

b) Niewskazanie w zeznaniu o obrocie przez płatnika, obowiązanego w myśl art. 52 powołanej ustawy do składania zeznań o obrocie w ustalonych ustawą terminach, księgi obrotowej dla stwierdzenia wykazanego w zeznaniu obrotu, nie pozbawia go możliwości przedstawiania tego dowodu w toku dalszego postępowania, a w szczególności w odwołaniu na poparcie konkretnych zarzutów odwołania co do podstaw wymiaru. (5. XII. 1927 r. L. Rej. 2538/25).

183. Zarzut obrazy art. 14 ustęp 2 ustawy z dnia 14 maja 1923 poz. 412 Dz. Ust. R. P. nie jest dopuszczalny w skardze na orzeczenie w sprawie podatku od obrotów zakładu przemysłowego, jeśli nie obejmuje ono również sprawy wymiaru państwowego podatku przemysłowego od obrotu zakładu handlowego tego samego płatnika. (9. XII. 1927 r. L. Rej. 902/25).

184. Brak księgi inwentarzowej, przepisanej art. 9 Kodeksu handlowego, obowiązującego w b. Król. Pol., a tak samo pozostawienie w dzienniku nieskasowanych wolnych linii wbrew przepisowi art. 10 tegoż kodeksu uzasadnia uznanie ksiąg handlowych za nieprawidłowe w rozumieniu art. 76 ustawy z dnia 14 maja 1923 o państw. podatku przemysłowym poz. 412 Dz. U. R. P. (9 XII. 1927 r. L. Rej. 2581/25).

185. Przewodniczącemu komisji odwoławczej do spr. pod. przem. służy na podstawie art. 91 ustęp ostatni ustawy z dnia 14 maja 1923 poz. 412 Dz. U. R. P. zarzut, skierowany przeciw ocenie przez komisję odwoławczą, co do wyników postępowania dowodowego, jedynie w tym wypadku, jeżeli twierdzi że ocena ta była dowolną. (14. XII. 1927 r. L. Rej. 2969/25).

186. Płatnik ma prawo z art. 90 ustawy o państwowym podatku przemysłowym domagać się wezwania go na posiedzenie Komisji Odwoławczej li tylko w tym wypadku, gdy chodzi o ustne wyjaśnienie o sprzeciw Przewodniczącego Komisji szacunkowej. (16. XII. 1927 r. L. Rej. 3441/25).

187. Opłata konsumpcyjna od spirytusu, opłacana przez nabywcę w myśl § 15 p. 2 lit. a. austriackiej ustawy z dnia 20 czerwca 1888 austr. dz. p. p. Nr. 95 przy odbiorze spirytusu do wolnego obrotu z przedsiębiorstwa wolnego składu (§ 78 tejże ustawy) nie stanowi części składowej obrotu podatkowego tegoż przedsiębiorstwa w myśl art. 5 p. 8 ustawy z dnia 14 maja 1923 Dz. U. poz. 412. (20. XII. 1927 r. L. Rej. 589/25).

188. Do notariuszów przepis art. 76 ust. 3 i 4 ustawy o państw. podatku przemysłowym z dnia 14. V. 1923 dz. u. poz. 412 nie ma zastosowania; zarzuty odwołania poparte ofiarowaniem do wglądu urzędowej księgi „reportorium” winny być w myśl art. 88, 89 ust. 2 i art. 91 ust. 1 pow. ust. rozpoznane przez władzę orzekającą. (22. XII. 1927 r. L. Rej. 2749/26).

189. Przepis art. 76 ustęp 3 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 14 maja 1923 poz. 412 Dz. U. R. P., zabraniający ustalenia obrotu odmiennie od zeznania, jeżeli księgi handlowe, ofiarowane w zeznaniu, nie zostały uznane za nieprawidłowe i nierzetelne, nie ma wogóle zastosowania w tym wypadku, kiedy suma obrotu zeznania jest niezgod-

na z książkową, chyba że różnica tłumaczy się oceną prawną poszczególnych pozycji książkowych przez płatnika. (29. XII. 1927 r. L. Rej. 2559/25).

190. a) Podatek konsumpcyjny od spirytusu, (ustawa z 20 czerwca 1888 r. austrj. Dz. P. P. Nr. 95) wydany do wolnego obrotu z gorzelnii, wlicza się do obrotu gorzelnii dla celów podatku przemysłowego (ustawa z 14 maja 1923 poz. 412 Dz. Ust.) tylko o tyle, o ile zostanie stwierdzone, że uiszczył go sam przedsiębiorca gorzelnii.

b) Wystawienie bolety na nazwisko przedsiębiorcy gorzelnii nie przesądza jeszcze faktu uiszczenia przez niego podatku konsumpcyjnego od spirytusu, wydany z gorzelnii do wolnego obrotu i okoliczność ta w razie sporu powinna być ustalona przez władzę podatkową. (30. XII. 1927 r. L. Rej. 3950/25 i 77/26).

191. a) Do obrotu podatkowego przedsiębiorstw, które opłacały prawidłowo podatek przemysłowy według art. 56 ustęp 1 ustawy z dnia 14 maja 1923 poz. 412 Dz. U. R. P., nie wlicza się wykazanych różnic kursowych, które

1. wynikły na skutek spadku marki w czasie od zawarcia transakcji do zapłaty ceny kupna, oznaczonej w równowartości waluty stałej,
2. okazały się przy zamknięciu nieregulowanych rachunków odbiorców z końcem okresu podatkowego,
3. są rezultatem sprzedaży waluty obcej, otrzymanej tytułem ceny kupna, po kursie wyższym od kursu z dnia transakcji.

b) Od przychodu brutto według art. 5 L. 1 i 8 leg. cit. nie należy potrącać odsetek za dyskont weksla, wystawionego przez nabywcę towaru na kredyt, o które sprzedawca podwyższył cenę sprzedażną. (1. II. 1928 r. L. Rej. 2980/25).

192. Jeżeli władza nie uwzględnia odwołania przeciw wymiarowi podatku przemysłowego z powodu przekroczenia terminu z art. 85 p. 2 ustawy z dnia 14 maja 1923 poz. 412 Dz. U. R. P. na tej zasadzie, że wysłano indywidualny nakaz płatniczy zgodnie z art. 77 i 78 ustawy przy zastosowaniu art. 79, — obowiązana jest wywodnie uzasadnienie podać do wiadomości strony. (30. I. 1928 r. L. Rej. 147/26).

3. Podatki i opłaty samorządowe.

193. a) Decyzja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych powzięta w przedmiocie zatwierdzenia Statutu o specjalnych

opłatach drogowych, uchwalonego przez Sejmik powiatowy, nie jest w stosunku do osób, podlegających obowiązkowi uiszczenia tej opłaty, orzeczeniem względnie zarządzeniem w rozumieniu art. 1 i 9 ustawy o N. T. A.

b) Zasadność uchwalonego przez Sejmik powiatowy Statutu w przedmiocie specjalnych opłat drogowych, jak również i legalność zatwierdzającej go decyzji Minist. Spr. Wewn. może być przez stronę zakwestjonowana a przez N. T. A. rozpatrzona w związku ze skargą przeciw wezwaniu do uiszczenia w mowie będącej opłatą, jako przeciw zarządzeniu, dotykającemu stronę indywidualnie. (23. XI. 1927 r. L. Rej. 3251/25.

194. a) Zebranie gminne jest uprawnione do uchwalenia powinności podwodowej na potrzeby urzędników gminnych i komunalnych w ich sprawach służbowych.

b) Zebranie gminne ma prawo przyjąć za podstawę rozkładu powinności podwodowej wymiar zasadniczego podatku gruntowego. (10. XI. 1927 r. L. Rej. 3252/25).

V. Obywatelstwo.

195. a) Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dnia 11 sierpnia 1920 (Dz. U. R. P. poz. 540) w przedmiocie utraty obywatelstwa polskiego wskutek niespełnienia obowiązku służby wojskowej nie utraciło mocy obowiązującej przez sam brak zatwierdzenia go przez Sejm.

b) Osoby, podpadające pod przepis zawarty w art. 1 p. 3 tegoż rozporządzenia, mogą być pozbawione obywatelstwa polskiego bez względu na to, czy przewidziane w tym przepisie zaniechanie zgłoszenia się pochodzi z ich winy czy też nie. (25. I. 1928 r. L. Rej. 290/26).

196. a) Stwierdzenie zamieszkania w rozumieniu niem. kodeksu cywilnego na obszarze, wchodzącym w skład Polski, nie stanowi bezpośredniego dowodu zamieszkania, wymaganego według Konwencji Wiedeńskiej (Dz. U. R. P. p. 148 z r. 1925) do nabycia obywatelstwa polskiego.

b) „Dany okres”, o którym mowa w § 1 do art. 4 Konwencji Wiedeńskiej, oznacza przy zamieszkanu, jako tytule prawnym do nabycia obywatelstwa polskiego z mocy prawa samego, okres conajmniej od 1 stycznia 1908 do 10 stycznia 1920.

c) „Przebywanie przez zasadniczą część czasu danego okresu”; o którym mowa w ostatnio wspomnianym przepisie, oznacza przebywanie przez poważną część tegoż okresu i nie pozbawione cech pewnej ciągłości; w tych granicach kwestja

czy ustalone przez władzę przebywanie posiada cechy „przebywania przez zasadniczą część danego okresu czasu”, pozo-
stawiona jest swobodnej ocenie władzy. (21. XII. 1927 r. L. Rej. 473/27).

VI. Sprawy kościelne i wyznaniowe.

197. a) Rzeczowy charakter patronatu nie jest zależny od faktu wpisania danego patronatu do księgi gruntowej.

b) Z obowiązujących dotąd na obszarze b. Galicji przepisów, dotyczących prawa patronatu, wynika domniemanie prawne, że prawo to, o ile wykonywane jest przez właścicieli dóbr tabularnych, ma charakter prawa rzeczowego.

c) Zmniejszenie się obszaru dóbr tabularnych, z którymi połączone jest rzeczowe prawo patronatu, przez wydzielenie z nich, znacznej nawet, ich części do zwykłej księgi gruntowej, niema na terytorjum b. Galicji wpływu na zakres praw i obowiązków patronatowych właścicieli tych dóbr. (16. XI. 1927 r. L. Rej. 1049/26).

198. Gmina wyznaniowa żydowska nie jest legitymowana do zaskarżenia orzeczenia władzy administracyjnej w kwestji wykreślenia z tej gminy wyznaniowej jej członka z powodu uznania go za bezwyznaniowego. (3. XII. 1927 r. L. Rej. 1174/27).

199. a) W postępowaniu wyborczem, przeprowadzonem wedle postanowień, dotyczących gmin wyznaniowych żydowskich na obszarze byłego zaboru austriackiego, uchybienia, objawiające się w nienależytem ogłoszeniu terminu wyborów, oraz w dopuszczeniu agitacji w lokalu wyborczym, spowodować mogą tylko wówczas unieważnienie przeprowadzonych wyborów, jeśli wykazaniem, a w niektórych wypadkach przynajmniej uprawdopodobnieniem zostanie, że uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik wyborów.

b) Niewyrażenie przez władzę, postępującą na zasadzie przepisów austr. ustawy z dnia 21 marca 1890 r. Nr. 57 Dz. U. P., sprzeciwu co do osoby, wybranej na rabina, przedstawia się, mimo wniesionego ze strony członków danej gminy wyznaniowej zażalenia w przedmiocie kwalifikacji osobistych kandydata, jako odmowa wystąpienia w drodze nadzoru. (13. I. 1928 r. L. Rej. 740/26).

200. Przepisy części ogólnej rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 25 lutego 1921 r. (Monitor Polski Nr. 52 i 53 z r. 1921) stosują się również do wyborów rabinów, o ile przepisy te nie są

sprzeczne z postanowieniami tegoż rozporządzenia, odnoszącymi się specjalnie do wyborów rabinów. (20. I. 1928 r. L. Rej. 174/27).

VII. Sprawy szkolne.

201. Nauczyciel szkoły średniej, któremu odmówiono kwalifikacji zawodowych do nauczania w szkołach średnich według art. 5 lit. j. ustawy z dnia 26 września 1922 poz. 828 Dz. Ust. w brzmieniu ustawy z dnia 16 lipca 1924 poz. 740 Dz. Ust. lecz któremu Minister te kwalifikacje przyznał na zasadzie art. 6 lit. d. cytowanych ustaw, jest legitymowany do wniesienia skargi do N. T. A. z powodu powyższej odmowy. (3. XII. 1927 r. L. Rej. 1260/27).

202. Stosownie do przepisów ustawy z dnia 13. VII. 20 o szkołach akademickich Dz. Ust. poz. 494, do uchwalania szczegółowych statutów poszczególnych szkół akademickich powołane są Zebrania Ogólne profesorów a nie Senat poszczególnej szkoły akademickiej. (6. XII. 1927 r. L. Rej. 3249/25).

203. a) Od dnia wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 26 lipca 1919 r. o połączeniu obszarów dworskich z gminami na terytorjum b. Galicji poz. 404 Dz. U. straciły moc obowiązującą te przepisy galicyjskiej ustawy krajowej z dnia 24 kwietnia 1894 r. o kosztach zakładania i utrzymywania szkół ludowych Nr. 49 Dz. U. Kr., które traktowały o obszarach dworskich.

b) Jeśli przepisy ustawy, na których oparta decyzja administracyjna nakłada ciężar stałych i perjodycznych świadczeń, przestaną obowiązywać, to ściąganie w drodze egzekucji administracyjnej, w wykonaniu wspomnianej decyzji, świadczeń zapadłych rzekomo po tym terminie, przedstawia się jako bezwzględna nieważność, która w postępowaniu przed N. T. A. z urzędu uwzględnioną być winna.

c) Przepisy ustawy cywilnej o przedawnieniu nie mają na obszarze b. zaboru austriackiego zastosowania do należności opartych na tytułach publiczno-prawnych; należności te przedawniają tylko o tyle o ile stanowią o tem specjalne ustawy.

d) Władza, przeprowadzająca na obszarze b. zaboru austriackiego przymusowe wykonanie prawomocnej decyzji na zasadzie przepisów rozporządzenia cesarskiego z dnia 20 kwietnia 1854 r. Nr. 96 Dz. U. P., nie ma prawa przy egzekwowaniu świadczenia należnego w naturze stosować analogii z § 368 ordynacji egzekucyjnej z dnia 27 maja 1896 r. Nr. 79 Dz. U. P.

e) Opierający się na zapisie i przepisach galicyjskiej ustawy krajowej z dnia 24 kwietnia 1894 r. Nr. 49 Dz. U. Kr. obowiązków świadczeń w naturze na rzecz nauczyciela, może być (o ile oczywiście dotyczy świadczeń zapadłych w okresie, przez który ustawa ta jeszcze obowiązywała) przez władzę szkolną, bez wniosku uprawnionego nauczyciela, dochodzony tylko o tyle, o ile wartości tego świadczenia nie potracono w swoim czasie uprawnionemu z uposażenia. (20. XII. 1927 r. L. Rej. 532/26).

VIII. Sprawy samorządowe.

204. Udzielenie wyjątkowego uwolnienia od obowiązków wykazania się świadectwem wyzwolenia względnie świadectwem wyuczenia się i świadectwem złożenia egzaminu na czeladnika, po myśli § 14 ustęp drugi Austr. ustawy przem. należy do swobodnego uznania władzy, uwarunkowanego jedynie poprzedniem przeprowadzeniem dochodzenia i zasięgnięciem opinii, wymienionych w tymże przepisie ustawowym, korporacji. (10. XI. 1927 r. L. Rej. 1994/25).

205. Przysługujące władzy w myśl art. 27 pkt. 3-ci ustawy o tymcz. ureg. fin. kom. prawo żądania zmiany lub zniesienia uchwał, dotyczących opłat administracyjnych należy do jej swobodnego uznania, a ograniczane jest jedynie obowiązkiem zbadania stosunku wpływów z tych opłat do kosztów utrzymania tej gałęzi zarządu komunalnego, za której czynności opłaty są pobierane. (23. XI. 1927 r. Rej. 1895/25).

206. a) Doręczanie pism wojskowych, kart powołań etc. za pośrednictwem Magistratów miast jest zgodne z postanowieniami art. 47 p. 11 dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 r. Dz. Pr. poz. 140.

b) Art. 2 ustawy z dnia 24 lipca 1919 r. Dz. Pr. poz. 363 określający policję państwową jako organ wykonawczy władzy państwowej, nie wyklucza tej władzy od poruczania wykonywania pewnych czynności także i magistratowi w myśl art. 47 p. 11 dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 r. Dz. Pr. poz. 140. (29. XII. 1927 r. L. Rej. 295/25).

207. a) Na mocy dawnego prawa polskiego oraz w myśl postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 3/15 stycznia 1867 r. (Zbiór Przep. Admin. Wyd. Spr. Wewn., część V tom 3 str. 561) tudzież postanowienia b. Komitetu Urządzającego Królestwa Polskiego z d. 13/25 września 1868 r. (t. 14 poz. 2179) miastu Warszawie przysługuje monopol rzezi bydła.

b) Paragraf 4 rozporządzenia b. niemieckiego Jenerał Gubernatora Warszawskiego z d. 8 kwietnia 1916 r. o rozszerzeniu warszawskiego okręgu miejskiego (D. R. J. G. W. Nr. 29 poz. 79) uwzględnia tylko prawa, nabyte na zasadzie umów (koncesji). (24. I. 1928 r. L. Rej. 2303/25).

IX. Ubezpieczenia.

208. Do istoty zakładów, prowadzonych w sposób przemysłowy w rozumieniu art. 4 ustawy z dnia 7 lipca 1921 (Dz. U. R. P. p. 413) należy między innymi, aby dany zakład był prowadzony celem osiągnięcia zysku.

b) Kasa oszczędności m. Tarnowa nie podpada pod pojęcie zakładów, prowadzonych w sposób przemysłowy w rozumieniu art. 4 ustawy z dnia 7 lipca 1921 (Dz. U. R. P. p. 413) i z tego powodu nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia swoich pracowników od wypadków. (12. XII. 1927 r. L. Rej. 1132/25).

209. Postanowienie ust. 4 § 47 statutu b. Instytutu Pensyjnego Związku aust. Kolei Lokalnych i Kolejek mają zastosowanie także w wypadku przymusowej likwidacji Instytutu wskutek rozpadnięcia się b. Austrii. (21. XII. 1927 r. L. Rej. 1868/25).

210. Zakładami, używającymi kotłów parowych lub motorów w rozumieniu art. 4 ustawy z dnia 7 lipca 1921 (Dz. U. R. P. p. 413), są jedynie te, które jako takie posługują się w swojej działalności temi urządzeniami. (10. I. 1928 r. L. Rej. 1755/25).

211. a) Ustawa z 10/6 1921 Dz. Up. 370 o ubezpieczeniu pensyjnym, obowiązuje w cieszyńskiej części województwa śląskiego.

b) Współpraca syna w przedsiębiorstwie ojca bez ustalenia, że zachodzi stosunek służbowy, nie uzasadnia jeszcze obowiązku ubezpieczenia pensyjnego w myśl art. 1 ustawy z 10/6 1921 Dz. U. p. 370. (25. I. 1928 r. L. Rej. 670/26).

212. Giełda Pieniężna w Warszawie nie jest przedsiębiorstwem handlowym i nie jest z tego tytułu zobowiązana do zabezpieczenia na wypadek bezrobocia swych robotników na zasadzie art. 1 ustawy z 18/7 1924 Dz. U. p. 650. (22. II. 1928 r. L. Rej. 4473/26).

X. Sprawy górnicze i wodne.

213. Władza górnicza ma nie tylko prawo ale i obowiązek zarządzić co należy, aby plan sytuacyjny kopalni ropy od-

powiadał stanowi faktycznemu i prawnemu, a w szczególności zażądać w myśl § 30 Krajowej ustawy naftowej z 22 marca 1908 r. Dz. P. Kr. Gal. Nr. 61, przedłożenia nowej kopii mapy katastralnej, jeżeli uzna że użyta przy zgłoszeniu ruchu kopalni kopja nie odpowiada stanowi faktycznemu lub prawnemu. (18. XI. 1927 r. L. Rej. 2720/25).

214. Konsens wodno-prawny na wykonanie urządzeń wodnych dla młyna z oznaczeniem miejsca, miary i sposobu używania w tym celu wody publicznej (§ 18 galic. kraj. wodnej ustawy z 14/3 1875 Nr. 38 Dz. U. Kr.) normuje na nowo prawo używania wody publicznej dla młyna, zmieniając tem samem istniejące ewentualnie dawniejsze prawa w tym względzie. (23. XI. 1927 r. L. Rej. 1910/25).

215. a) W wypadku cofnięcia uprawnienia wodnego za odszkodowaniem (art. 63 ustawy wodnej z 19 września 1922 r. Dz. U. poz. 936) władza wodna — o ile zachodzą wątpliwości, jaki jest rozmiar danego uprawnienia — winna rozmiar *ten* uprzednio ustalić.

b) Jako osoby trzecie w myśl artykułu 63 ustawy wodnej z 19 września 1922 r. Dz. U. poz. 936 mogą wchodzić w rachubę tylko podmioty prawa cywilnego, a więc gminy tylko o tyle, o ile posiadają nieruchomości lub przedsiębiorstwa, które odnoszą korzyści przez cofnięcie lub ograniczenie danego uprawnienia wodnego. (10. II. 1928 r. L. Rej. 2366/26).

XI. Ochrona znaków przemysłowych.

216. „Tannalbin” nie jest nazwą rodzajową ani nie stał się znakiem wolnym, zatem nazwa ta nie jest wykluczoną od rejestracji jako znak towarowy słowny w myśl art. 110 p. 1 ustawy o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych z 5 lutego 1924 r. Dz. U. poz. 306. (16. XII. 1927 r. L. Rej. 3506/25).

217. Nazwa „Veronal” nie stała się znakiem wolnym a zatem nie jest wykluczoną od rejestracji jako znak towarowy słowny w myśl art. 110 p. 1 ustawy o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych z 5 lutego 1924 r. Dz. U. poz. 306. (16. XII. 1927 r. L. Rej. 3646/25).

XII. Wywłaszczenia.

218. Należności z rekwizycji, dokonanej na zasadzie ustawy z 11 kwietnia 1919, Dz. U. poz. 264, winny być przerachowane według § 8 rozporządzenia Prezydenta R. P. z 27 grudnia 1924 r. Dz. U. poz. 1030. (16. XI. 1927 r. L. Rej. 2283/25).

XIII. Opieka nad ubogimi.

219. Koszty opieki, wykonywanej nad obywatelami, nie mającymi w żadnej gminie prawa do trwałej opieki przez gminę pobytu, obciążają w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 29/6 1924 Dz. U. p. 576 (z wyjątkiem gminy m. st. Warszawy) nie poszczególne gminy pobytu jako takie, lecz powiatowe związki komunalne oraz wydzielone z nich gminy miejskie całego odnośnego województwa. (20. 1. 1928 r. L.Rej. 5411/26.

Dr. Włodzimierz Orski.

Prezes Najwyższego Trybunału Admin.

B. Inne sprawy sądowe

Stosunek palestry do sądownictwa w projekcie ustawy o urządzeniu adwokatury.

Z uznaniem należy witać każde poczynanie, zmierzające do zatarcia dawnych granic zaborczych i do unifikacji dzielnic pod względem prawnym. Jednym z dodatnich objawów tych dążeń ostatniej doby jest opracowany przez Komisję Kodyfikacyjną w redakcji jej członka p. Litauera, projekt ustroju adwokatury.

Z ogólnej treści projektu tchnie myśl przewodnia, aby naszą adwokaturę postawić na należnym jej wysokim poziomie, aby zadanie obrony prawa znalazło się w rękach odpowiednich, aby palestra ze względu na swoje powołanie mogła korzystać w szerokim zakresie z niezależności i swobody.

Stanowisku, zajętemu przez twórców projektu nie można odmówić słuszności. Istotnie, trudno sobie wyobrazić sprawne i owocne działanie adwokatury, która pozbawiona byłaby warunków, bez których jej funkcje byłyby paraliżowane u samej podstawy.

Głównym polem działalności palestry jest obrona w sprawach, toczących się przed sądem. Tam w całej pełni uwydatnia się jej rola, jako niezbędnego współczynnika wymiaru sprawiedliwości.

Oceniając z tego punktu widzenia stosunek, jaki zachodzi między sądem a adwokaturą, należy stwierdzić, iż między temi dwiema organizacjami z natury rzeczy istnieć powinien pewien związek, powinna panować rzeczywista harmonja. Postulatowi temu wszakże projekt niezupełnie odpowiada. Scharmonizowania tych dwóch czynników nie zawiera, przeciwnie, zdradza poniekąd tendencje w kierunku postawienia sądownictwa, jakby na niższym szczeblu w rodzinie prawniczej.

Szczególnym objawem tych tendencji jest sposób kwalifikowania pracy sędziowskiej i prokuratorskiej, jako podstawy

do nabycia przygotowania zawodowego, w przypadku, gdy sędzia lub prokurator zechce przejść do adwokatury.

Pracę tę traktuje się wprost lekceważąco. Ocenia się ją znacznie niżej niż aplikację w kancelarii adwokackiej. W myśl art. 8 aplikant adwokacki obowiązany jest pracować w kancelarii adwokackiej pod kierunkiem adwokata celem nabycia teoretycznego i praktycznego uzdolnienia do samodzielnego wykonywania zawodu. Tej pracy, częstokroć jednostronnej i pozbawionej przeważnie cech samodzielności, wystarcza trzy lata, aby zakończyć okres przygotowawczy.

Natomiast (art. 11) praca samodzielna na stanowisku sędziego lub prokuratura musi trwać conajmniej lat pięć, aby kandydat mógł być dopuszczony do egzaminu adwokackiego, choć ma za sobą złożony egzamin sędziowski. Egzamin adwokacki może być zastąpiony dalszą trzyletnią pracą w sądownictwie. Wyjątek uczyniono tylko dla sędziów i prokuratorów Sądu Najwyższego, którzy egzaminowi nie podlegają. Wszyscy więc pozostali sędziownicy, nie mający ośmiu lat służby sędziowskiej i prokuratorowskiej, muszą się poddać egzaminowi.

Jednym słowem, egzamin sędziowski, który w istocie swojej nie różni się od adwokackiego, uważa się nic nieznaczący, a pracę na stanowisku sędziego lub prokuratora poczytuje się za praktykę gorszego gatunku niż praktyka w kancelarii adwokata, choćby o niewielkim zakresie działania.

Takie ustosunkowanie działalności aplikanta adwokackiego do działalności samodzielnej sędziego lub prokuratora nie ma żadnego rzeczowego usprawiedliwienia. Należałoby więc projektowane normy zmodyfikować w tym sensie, że egzamin adwokacki nie powinien być wymagany od tych osób, które złożyły egzamin sędziowski, oraz że trzyletnia praca na stanowisku sędziego lub prokuratora, względnie podprokuratora, zastępuje trzyletnią aplikację adwokacką.

W związku z tem należałoby wykreślić, jako dający pole dla dowolności, przepis art. 11, ust. 1, stanowiący, że Rada Adwokacka może odmówić przyjęcia do korporacji kandydata, który odpowiada wszystkim wymaganiom ustawy pod względem przygotowania teoretycznego i praktycznego, jak również pod względem moralnym, ale nie posiada „osobistych kwalifikacyj”. Co należy rozumieć pod pojęciem „osobistych kwalifikacyj”, projekt, naturalnie, nie podaje. Jest to kwestja faktu, która różnie, stosownie do upodobań, może być rozstrzygana przez poszczególne Rady Adwokackie i przez Naczelną Radę Adwokacką, jako instancję odwoławczą (art.

28). Tej dowolności należałoby uniknąć. Również należałoby wprowadzić realną kontrolę działalności Rad Adwokackich ze strony organów władzy państwowej, ta bowiem kontrola, którą proponuje projekt (art. 35 i 36), jest tak nikła, że sprowadza się do zera. Redukuje się ona do nadania ministrowi sprawiedliwości prawa: a) żądania od Nacz. Rady Adw. uchylecia sprzecznych z ustawą uchwał lub zarządzeń Rady Adw., i b) zgłoszenia wniosku do ogólnego zgromadzenia Sądu Najwyższego o uchylenie sprzecznych z ustawą uchwał lub zarządzeń Nacz. Rady Adw. Ingerować więc może tylko minister sprawiedliwości; skorzysta on, być może, z tych uprawnień w tych przypadkach, gdy rażąco naruszony będzie porządek publiczny, natomiast, niewątpliwie, mniej chętny będzie do podjęcia pomienionych środków w razach, gdy uchwałą lub zarządzeniem Rady dotknięty będzie interes jednostki, jak n. p. w razie niesłusznej odmowy przyjęcia do korporacji, kandydata, mającego do tego prawo, albo zwlekania z załatwieniem jego podania. Słusznem przeto byłoby, aby przyznać także osobom prywatnym, które uważają się za pokrzywdzone, skargę do Sądu Najwyższego.

Również przeciwko sędziom wymierzonym jest przepis art. 61 projektu, według którego sędziemu (oprócz sędziów Sądu Najw.), przechodzącemu do adwokatury, nie wolno mieć siedziby w mieście, gdzie ostatnio urzędował.

Należałoby się zastanowić, czy tak daleko sięgające ograniczenie, nie pozostaje w sprzeczności z zasadą konstytucyjną (art. 101, ust. kon.), zapewniającą każdemu obywatelowi wolność obrania sobie miejsca zamieszkania i wolność wyboru zajęcia i zarobkowania. Ograniczenie tych praw może nastąpić w drodze ustawy, lecz musi być dostatecznie usprawiedliwione względami natury społecznej i porządku publicznego. Tych względów tutaj niema. Przypuszczenie, że b. sędzia w roli adwokata mógłby wyzyskiwać dla swoich celów osobistych, poprzednie swoje stanowisko służbowe, pozbawione jest wszelkiej racjonalnej podstawy. Jeżeli bowiem chodzi o jakiegokolwiek nadużycia, to istnieniu ich nie zapobiegają tego rodzaju środki, gdyż zła wola, pomimo takich zakazów, zawsze znajdzie sobie drogę ujęcia. Zatamowanie sporadycznych ujemnych objawów nie powinno się odbywać kosztem tak uciążliwego ograniczenia ogółu.

Nawiasem można jeszcze dodać, że twórcy projektu (zupełnie słusznie) nie wprowadzili zakazu, aby adwokat, wstępujący do magistratury, nie miał prawa objąć urzędowania

w miejscowości, gdzie ostatnio wykonywał swój zawód. Nie ma również takiego zakazu ani w obowiązujących obecnie przepisach o ustroju sądownictwa, ani w nowym prawie o ustroju sądów powszechnych z 6. lutego 1928 r.

Poważne zastrzeżenia nasuwa również rola organów władzy państwowej (przedewszystkiem władzy sądowej) w sądach dyscyplinarnych adwokackich. Sądy te oparte są na zasadach autonomicznych i mają sprawować swe funkcje: w 1-ej instancji na podstawie regulaminu, opracowanego przez Radę Adw. (art. 23, ust. 7), w 2-ej — na podstawie regulaminu, uchwalonego przez Nacz. Radę Adw. (art. 29, ust. 5). Sądy obu instancyj w zasadzie składają się wyłącznie z członków korporacji, wybranych przez walne zgromadzenia (art. 41 i 42). W niektórych wszakże sprawach do orzekania w 2-ej instancji powołani są także do kompletu sądzącego sędziowie Sądu Najwyższego (art. 45).

Pomijając kwestję, czy z punktu widzenia interesów publicznych pożądane jest, aby sprawy dyscyplinarne adwokatów poddane były sądowi o charakterze czysto korporacyjnym, należy z całym naciskiem podkreślić, że ze względów państwowych wydaje się niemożliwym, by sędziowie, reprezentujący władzę państwową, mogli być poddani regulaminowi, wydanemu przez władzę korporacyjną bez jakiegokolwiek udziału czynników państwowych. Należy przeto wprowadzić co najmniej, zastrzeżenie, że regulaminy sądów dyscyplinarnych o tyle będą miały moc obowiązującą, o ile będą zatwierdzone przez ministra sprawiedliwości.

Zastrzeżenie to jest konieczne także ze względu na projektowany udział urzędu prokuratorskiego w niektórych sprawach tak w 1-ej, jak i w 2-ej instancji (50 i 52).

Pozatem nie wydaje się celowym stanowisko projektu co do roli prokuratora w postępowaniu dyscyplinarnym. Prokurator ma uczestniczyć w sprawach, wszczętych na skutek „doniesienia sądu lub urzędu”, czyli w sprawach, w których zainteresowana jest szczególnie władza państwowa, lecz udział jego zamknięty jest w zbyt skromnych granicach. Może on tylko zabierać głos w 1-ej i 2-ej instancji o charakterze opiniodawczym, nie wolno mu bowiem dotyczyć wymiaru kary ani odwołać się w tej materji od wyroku 1-ej instancji, czyli nie ma on żadnego wpływu na sposób represji. Ograniczenie to może ujemnie wpływać zwłaszcza w przypadkach, gdy sąd dyscyplinarny, bagatelizując wykroczenie, które z gruntu widzenia interesu państwowego wymaga surowej represji, po-

przestanie na drobnej karze. Wówczas prokurator staje przed faktem, wobec którego jest zupełnie bezsilny, chociaż porządek publiczny został naruszony.

Należy więc bezwzględnie zmodyfikować powyższe przepisy w kierunku rozszerzenia uprawnień prokuratora.

Wreszcie, zbyt podrzędne stanowisko, wyznaczone jest sędziemu, delegowanemu do komisji egzaminacyjnej adwokackiej (art. 9). Podlega on tam prezesowi Rady, jako przewodniczącemu, i podporządkowany jest regulaminowi, uchwalonemu bez współudziału czynników państwowych (art. 23, ust. 7). Wobec tak postawionej kwestji należałoby raczej zrezygnować zupełnie z udziału sędziego w komisji egzaminacyjnej, niż wytworzyć sytuację, niegodzącą się z powagą władzy sądowej.

Uwagi powyższe nie zmierzają bynajmniej do obniżenia wartości projektu w jego całokształcie, ten bowiem, jak już na wstępie zaznaczono, zbudowany jest na podstawach racjonalnych. Uwagi te nie wyczerpują, naturalnie, całego zagadnienia; miały tylko na celu podkreślenie niektórych ważniejszych momentów, które wiążą się z kwestją ustosunkowania adwokatury do sądownictwa, i które wywołały powszechne zainteresowanie w szerokich kołach magistratury sądowej.

W. M i s z e w s k i,
Sędzia Sądu Najwyższego.

Czy sędzia może być wybrany do Sejmu w okręgu swego urzędowania?

Zagadnienie postawione w nagłówku, nie ma może większego znaczenia praktycznego, albowiem nieliczny tylko odsetek sędziów bierze udział w życiu politycznem i, co za tem idzie, ubiega się o mandaty. Ponadto z chwilą wejścia w życie nowego prawa o ustroju sądów powszechnych (D. U. 12 z r. b.), które w art. 121 stanowi, iż „sędzia powinien... unikać wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności sędziego, a zwłaszcza należeć do stronnictw politycznych”... z tą chwilą, powiadamy, jest rzeczą więcej, niż wątpliwą, czy którykolwiek sędzia odważyłby się figurować na liście poselskiej (chyba na bezpartyjnej), gdyż mogłoby mu to snadnie być poczytane za „ujmę”, a nawet pociągnąć za sobą nieprzyjemne konsekwencje z art. 102 § 2 c. lub 110 c. Tem niemniej zagadnienie, o którym mowa, jest interesujące z czysto prawniczego

punktu widzenia i rozważenie tegoż może stanowić pewien przyczynek do interpretacji naszej ustawy zasadniczej.

Art. 15 Konst., tej kwestji poświęcony, brzmi: „Państwowi urzędnicy administracyjni, skarbowi i sądowi nie mogą być wybierani w tych okręgach, w których pełnią swą służbę. Przepis ten nie dotyczy urzędników, pełniących swą służbę przy władzach centralnych”. Otóż chodzi o to, czy przepis ten dotyczy również sędziów (i to wszystkich, a nie tylko sędziów Sądu Najwyższego, czyli, magistratury „centralnej”, gdyż co do tego wątpliwości być nie może). Przepis ten wogóle wątpliwości nie budziłby, gdybyśmy mieli zaufanie do prawniczej ścisłości terminologii naszej ustawy konstytucyjnej. Atoli, jak wiadomo, Konstytucja nasza pod tym względem pozostawia wiele do życzenia. Mimo więc, że w art. 15 Konstytucja mówi wprawdzie wyraźnie tylko o „urzędnikach sądowych”, tem niemniej może powstać pytanie, czy ustawodawca pod tem wyrażeniem nie rozumie również sędziów.

Jeżeli jednak omawiany przepis Konstytucji porównamy z innemi, oraz zastanowimy się nad ratio legis art. 15. Konstytucji, to dojdziemy do wniosku, że tym razem ustawodawca nieścisłości nie popełnił. Konstytucja wszędzie, mówiąc o sędziach, nazywa ich zawsze wyraźnie „sędziami”, nie „urzędnikami” (por. art. 2. 74 i nast.); podkreśla „odrębne stanowisko sędziów, ich prawa i obowiązki oraz uposażenie” (art. 80); mówiąc o „urzędnikach”, wyraźnie stanowi, że podlegają oni ministrom (art. 43), którzy za nich odpowiadają przed Sejmem (art. 56), podczas gdy „sędziowie są w sprawowaniu swego urzędu sędziowskiego niezawisli i podlegają tylko ustawom” (art. 77).

Słowem, Konstytucja rozróżnia dobitnie pojęcia „sędzia” i „urzędnik” i nigdzie ich nie miesza. Jeżeli zaś zachodzi potrzeba wspólnej nazwy dla obu tych kategorii. Konstytucja używa wtedy wyrażenia „pracownik państwowy” (por. art. 16). — Tyle co do interpretacji gramatycznej. Czy jednak przeciwko niej nie przemawia wykładnia logiczna omawianego przepisu? Niewątpliwym motywem ustawodawcy przy układaniu art. 15 Konst. była chęć usunięcia możliwości wywierania nacisku na wyborców przez kandydata, który w danym okręgu posiada „władzę”. Nacisk taki mógłby się wyrażać nie koniecznie w otwartem narzucaniu podwładnym swej woli, ale w całym szeregu zarządzeń, pozornie legalnych, w gruncie rzeczy jednak zmierzających do zapewnienia powodzenia swej liście. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że sędzia podobnych

środków nie posiada. Ściśle bowiem biorąc, sędzia nie posiada „władzy”. Władza postuluje uprawnienie do wydawania rozkazów (nakazów i zakazów), zgodnie z maksymą: *qui imperium habet, imperare potest*. Tymczasem funkcja sędziego nie polega na rozkazywaniu.

Zadaniem sędziego jest orzekanie o legalności pewnych zjawisk, czyli, popularnie mówiąc, rozstrzyganie sporów. Wyrok sędziego nie jest „rozkazem”, lecz autorytatywnym stwierdzeniem słuszności jednej ze stron wiodącej spór. Uznanie np. winnym przestępcy i skazanie go jest rozstrzygnięciem sporu między oskarżycielem i oskarżonym na niekorzyść tego ostatniego. Z chwilą wydania wyroku stosunek stron z sędzią przerywa się w danej sprawie raz na zawsze.

O ile bowiem stosunek obywateli do władzy administracyjnej i odwrotnie jest stały i ciągły, o tyle w odniesieniu do sądów rzecz się ma zgoła inaczej. Władza administracyjna oddziaływa ustawicznie na wszystkich obywateli, regulując stale normalne objawy życia zbiorowego. Tymczasem sądy ingerują w zasadzie wtedy tylko, gdy życie to wytwarza konflikt, gdy powstaje „spór”, a więc objaw nienormalny, patologiczny. Tem się tłumaczy, że niema obywateli, którzyby nie podlegali w większej lub mniejszej mierze władzy administracyjnej, natomiast olbrzymia większość ludności z sądem może nigdy nie mieć do czynienia.

W tych warunkach sędzia, gdyby nawet chciał, nie mógł wywierać jakiegokolwiek nacisku na ludność danego okręgu wyborczego, choćby w okręgu tym pełnił swą służbę, gdyż stosunek jego z tą ludnością jest nader luźny, fragmentaryczny i krótkotrwały.

Inna zupełnie natomiast jest sytuacja organów władzy administracyjnej. Ma ona prawo w mniejszym lub większym zakresie „wydawać rozporządzenia wykonawcze, zarządzenia, rozkazy i zakazy i przeprowadzenie ich użyciem przymusu zapewnić” (art. 44 Konst.), zaś „każdy obywatel ma obowiązek szanowania i przestrzegania... rozporządzeń władz państwowych i samorządowych” (art. 90); są ponadto wyraźnie przewidziane „środki przymusowe, przysługujące władzom administracyjnym dla przeprowadzenia ich zarządzeń” (art. 97). Z temi wszystkimi względami ustawodawca przy opracowaniu Konstytucji niewątpliwie się liczył i w szczególności miał je na uwadze przy układaniu art. 15 Konst.

Widzimy stąd, że zarówno dosłowne brzmienie art. 15 Konst. jak i *r a t i o* le g i s omawianego przepisu przemawiają

za tem, że sędzia — w przeciwieństwie do urzędników — może być wybrany do Sejmu (i Senatu) w okręgu, w którym pełni swą służbę.

Kwestję czynnego i biernego prawa wyborczego obywateli omawia Konstytucja dość szczegółowo w art. 11—17. Art. 18 Konst. głosi ponadto, że „bliższe postanowienia o wyborach posłów do Sejmu określi ordynacja wyborcza”. Z tego wynika, że Konstytucja pozostawia zwykłej ustawie (ordynacji) jedynie uregulowanie strony technicznej akcji wyborczej. W jednym tylko wypadku Konstytucja odsyła do merytorycznego przepisu ordynacji, a mianowicie, gdy chodzi o wyliczenie przestępstw, pociągających za sobą utratę prawa wyborczego (art. 14). Pozatem Konstytucja nie pozwala na to, aby ordynacja wyborcza decydowała w kwestji zasad rzeczowego prawa.

Atoli obowiązująca dotąd ustawa z dnia 28 lipca 1922 r., zawierająca ordynację wyborczą do Sejmu (D. U. 66/22 p. 590), jest pod tym względem niezgodna z treścią i duchem Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. Zajmuje się ona nie tylko techniką wyborów, lecz wkracza również w dziedzinę zasad prawa wyborczego, uregulowanych Konstytucją. Wprawdzie w większości wypadków parafrazuje ona w mniej lub więcej trafny sposób odnośne przepisy Konstytucji, atoli niekiedy idzie w tym względzie zadaleko, wręcz nawet odbiegając od zasad, ustalonych odmiennie w Konstytucji. Tak właśnie jest w materji interesującego nas przepisu.

Art. 6 ordynacji wyborczej głosi: „Państwowi urzędnicy administracyjni wszelkich dykasterji oraz sędziowie i urzędnicy sądowi nie mogą być wybierani w tych okręgach wyborczych, w których pełnią swą służbę. Przepis ten nie dotyczy urzędników, pełniących służbę przy władzach centralnych”. Wystarczy tylko uważnie przeczytać zacytowany przepis, aby przekonać się, iż ordynacja wyborcza wprowadza tu zupełnie przeciwną zasadę, niż art. 15 Konst. Odróżnia ona wprawdzie pojęcia „sędzia” i „urzędnik sądowy”, jak również pojęcia „sędzia” i „urzędnik”, ale odróżnienie to obraca — na niekorzyść sędziów. Albowiem nie dość na tem, że zrównując sędziów z urzędnikami pod względem niemożności wybierania w okręgach, w których pełnią swą służbę, pozbawia sędziów nawet tego przywileju, który mają „urzędnicy” władz centralnych. Urzędnik Sądu Najwyższego będzie zatem mógł być wybrany w okręgu warszawskim, podczas gdy sędzia Sądu Najwyższego prawa tego nie posiada....

Jest rzeczą oczywistą, że tego rodzaju przepis jest rażąco sprzeczny z Konstytucją. W myśl art. 38 Konstytucji „żadna ustawa nie może stać w sprzeczności z Konstytucją, ani naruszać jej postanowień”. Aczkolwiek brak Trybunału Konstytucyjnego czyni naogół przepis art. 38 Konst. zgołą iluzorycznym, to jednak w danym interesującym nas wypadku na szczęście brak ten daje się zastąpić. Art. 19 Konst. stanowi, że „o ważności wyborów zaprotestowanych rozstrzyga Sąd Najwyższy”. Gdyby przeto wybór sędziego w okręgu jego urzędowania uległ zaprotestowaniu, Sąd Najwyższy mógłby orzec i orzekłby z pewnością, że wybór taki nastąpił zgodnie z Konstytucją.

Nowe prawo o ustroju sądów powszechnych z dnia 6. lutego 1928 r. (D. U. 12) zgodnie z wymaganiami art. 75 i 80 Konstytucji określa organizację sądów i stanowiska sędziów wśród innych funkcjonariuszów państwowych. Podobnie jak Konstytucja, Prawo to rozróżnia pojęcia „sędzia” i „urzędnik sądowy”. W stosunku do tych ostatnich (por. art. 73, 262 i nast.) mają zastosowanie przepisy ogólnej ustawy urzędniczej z dnia 17. lutego 1922 r. (D. U. 21 p. 164), która, jak wiadomo, sędziów nie dotyczy. Pod tym względem wymienione prawo jest zupełnie zgodne z omówionemi wyżej przepisami Konstytucji i wzmacnia z teoretycznej strony nasze wywody, że przepis art. 15 Konst. nie dotyczy sędziów. Fakt, że jednocześnie, zakazując w art. 121 sędziom należenia do stronnictw politycznych, prawo to zmniejsza praktyczne znaczenie naszej interpretacji interesującego nas przepisu, w niczem nie obniża teoretycznej wartości niniejszych rozważań.

Reasumując powyższe, dochodzimy do wniosku, że zagadnienie, postawione w nagłówku naszych uwag, należy rozstrzygnąć w sensie twierdzącym.

Sędzia Zygmunt S i t n i c k i (Brzeziny Łudzkie).

Orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie t. zw. „Dekretu prasowego”.

1. Sąd Pokoju X. Okręgu m. st. Warszawy wyrokiem z dnia 7. października 1927 r. skazał redaktora odpowiedzialnego czasopisma „Pocztą” Pawła Szczurka z mocy art. 30, 32 i 61 Rozporządzenia z mocą ustawy Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30. maja 1927 r. o prawie prasowym (Dz. Ust. Nr.

45/27 poz. 398) na grzywnę za nieusprawiedliwione nieumieszczenie na żądanie oskarżyciela prywatnego Zdzisława Chołodeckiego w powołanym piśmie „Pocztą” sprostowania wiadomości, zawartych w artykule tego pisma Nr. 11 z dnia 1. czerwca 1927 pod tytułem „Psychoza rękoczynu”, którymi Chołodecki uczuł się dotknięty. Od wyroku tego założyły skargi apelacyjne obie strony, wnosząc: pełnomocnik oskarżyciela — o nałożenie na oskarżonego obowiązku umieszczenia sprostowania w czasopiśmie „Pocztą”, obrońca zaś obwinionego — o uchylenie wyroku Sądu Pokoju i po przeprowadzeniu, drogą zbadania wskazanych przezeń świadków i dokumentów, dowodu prawdy, uniewinnienie Pawła Szczurka. Sąd Okręgowy w Warszawie, wyszedłszy z założenia, iż przeprowadzenie dowodu prawdy jest nieprzewidziane w powołanym prawie prasowym, uznał badanie świadków i dokumentów, zaofiarowanych dla przeprowadzenia tego dowodu prawdy, za zbędne i z tych zasad powziętą na rozprawie odwoławczej decyzją protokularną wniosek obrony w tej kwestji oddalił, poczem wyrokiem z dnia 9. grudnia 1927 r. wyrok Sądu Pokoju zatwierdził z tem, że na zasadzie art. 62 powołanego wyżej Rozporządzenia (poz. 398/27) postanowił zobowiązać redaktora czasopisma „Pocztą” do umieszczenia w redagowanym przez niego piśmie w terminie możliwie najbliższym sprostowania, przesłanego w dniu 13. czerwca 1927 r. do wyżej wspomnianej redakcji przez oskarżyciela Zdzisława Chołodeckiego, ze skutkami, w tymże artykule 62 wspomnianego Rozporządzenia (poz. 398/27) przewidzianymi. Skarga kasacyjna obrońcy oskarżonego Pawła Szczurka żąda uchylenia wyroku Sądu Okręgowego z powodu obrazy art. 44 Konstytucji i art. 32, 61 i 62 prawa prasowego (poz. 398/27) przez: a) oparcie wyroku na nieistniejącym przepisie, gdyż Rozporządzenie o prawie prasowym (poz. 398/27), wobec uchylenia go uchwałą Sejmu, straciło, w myśl art. 44 Konstytucji (w brzmieniu ustalonym ustawą z 2. sierpnia 1926), moc obowiązującą; b) pozbawienie oskarżonego Szczurka, wskutek odmowy zbadania świadków i zażądania akt dyscyplinarnych, możliwości ustalenia, iż nadesłane do wydrukowania w piśmie „Pocztą” przez oskarżyciela Chołodeckiego sprostowanie nie było niem faktycznie, gdyż prawdy sprostować nie można; c) niesłuszne zobowiązanie oskarżonego do umieszczenia sprostowania, albowiem ani w skardze pierwotnej, ani w Sądzie Pokoju, oskarżyciel prywatny o to nie prosił, i wreszcie d) rozpoznanie sprawy w Sądzie Okręgowym z udziałem Prokuratora i wysłuchanie jego

wniosku, w którym wpływał na Sąd w sensie ujemnym dla oskarżonego, pomimo, iż sprawa powinna się toczyć w trybie prywatno-skargowym. Komplet zwyczajny Sądu Najwyższego, mając na względzie, że w sprawie niniejszej powstaje pytanie, wymagające zasadniczego rozstrzygnięcia, mianowicie, czy wobec uchwały Sejmowej z dnia 19. września 1927 r. Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10. maja 1927 r. (poz. 398 i 399), mają obecnie moc obowiązującą, — na mocy art. 2 dekretu o ustroju Sądu Najwyższego z dnia 8. lutego 1919 (poz. 199), sprawę niniejszą uchwałą z dnia 12. stycznia 1928 Kompletowi całej Izby Drugiej do rozpoznania przekazał. Komplet zaś całej Izby II Sądu Najwyższego, z uwagi, że zasadnicze zagadnienie co do mocy obowiązującej Rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10. maja 1927 (poz. 398 i 399) wymaga jednolitego rozstrzygnięcia, liczącego się z ustawami, obowiązującymi na wszystkich ziemiach Rzeczypospolitej, uchwałą z dnia 1. lutego 1928 sprawę niniejszą na mocy tegoż art. 2 powołanego wyżej dekretu (poz. 199/19) Zgromadzeniu Ogólnemu Sądu Najwyższego przekazał.

2. Wynikłe na tle sprawy niniejszej rzeczzone zagadnienie zasadniczo należy do dziedziny prawa publicznego, ściślej państwowego, i powstało wskutek powszechnie znanej różnicy zdań między organami władzy zwierzchniej w zakresie ustawodawstwa i zakresie władzy wykonawczej z punktu widzenia nie tyle prawa karnego, ile ściśle konstytucyjnego. Art. 2 i 84 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17. marca 1921 (Dz. Ust. Nr. 44/21, poz. 267), stanowią, że niezawisłe sądy sprawują wymiar sprawiedliwości i że Sąd Najwyższy ustanowiony jest dla spraw sądowych, cywilnych i karnych. Powyższe nakazy Konstytucji rozpoznawanie omawianego zagadnienia prowadzą wyłącznie do potrzeb sprawy niniejszej. — Badając, jakie przepisy prawne należy stosować w niniejszej sprawie karnej, Sąd Najwyższy musi także, o ile to jest potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, zbadać i rozstrzygnąć kwestję, jakie się nasuwają z punktu widzenia prawa konstytucyjnego, a to na podstawie przesłanek natury prawnej, zaczerpniętych z nauki teorii prawa i wykładni obowiązujących przepisów ustawy konstytucyjnej, które bezpośrednio, czy pośrednio dotyczą rozpoznawanego zagadnienia.

3. Nauka prawa państwowego rozróżnia dwa rodzaje państwowych norm: a) ustawy (loi, Gesetz, zakon) i b) rozporządzenia (ordonnance albo arrêt, Verordnung, rasporiázenie). Rozporządzenia zaś dzieli na 3 rodzaje: a) wykonawcze, wy-

dawane przez organy władz administracyjnych w celu wyjaśnienia ustawy i zrealizowania jej w życiu; b) wyjątkowe (Notverordnung), wydawane również przez organa władzy wykonawczej w wypadkach wyjątkowych lub w razie nagłej konieczności; rozporządzenia te są tymczasowe, usprawiedliwia je tylko wyjątkowość warunków i powinny one być wcześniej lub później usankcjonowane przez odnośne organy władzy zwierzchniej państwa, przyczem wypadki wydania tego rodzaju rozporządzeń powinny być, w miarę możliwości, ściśle określone w Konstytucji; i wreszcie c) rozporządzenia z delegacji ustawy szczególnej lub inaczej z mocy ustawy. Dwie ostatnie kategorie rozporządzeń są zjawiskiem stosunkowo nowych czasów, powstałym w każdym razie nie wcześniej od monarchji konstytucyjnej w państwach zachodnio-europejskich. Ustrój konstytucyjny, posiadający swoistą organizację władzy zwierzchniej, przyniósł z sobą i nowy, w porównaniu z poprzednimi czasami, proces stanowienia praw z udziałem w nim przedstawicielstwa narodowego i głowy państwa. Lecz głowa państwa — monarcha lub prezydent, stojący w państwach konstytucyjnych jednocześnie i na czele władzy wykonawczej, otrzymał prawo samodzielnego wydawania tego rodzaju rozporządzeń pod odpowiedzialnością ministrów. Podstawą i powodem istnienia tych kategorii rozporządzeń jest samo życie państwowe z jego różnorodnymi przejawami, z jego niezliczonymi potrzebami i stosunkami, których regulowanie prawne w drodze normalnego ustawodawstwa nie zawsze mogłoby nastąpić w dość szybkim tempie. Brak takich rozporządzeń mógłby tedy spowodować zastój w życiu państwowym. Tym sposobem omawiane kategorie rozporządzeń pod względem materji, tj. w swej treści, mogą wcale nie różnić się od ustawy. Lecz jeśliby stanowienie i określenie wszelkiego rodzaju stosunków bez żadnego ograniczenia mogło być przedmiotem rozporządzeń, to między nimi i ustawami, pod względem materji, nie byłoby żadnej różnicy i organy administracyjne stałyby się jednocześnie ustawodawcami a to pociągnęłoby za sobą upadek gwarancji wolności obywatelskiej, które są podstawą ustroju politycznego państw konstytucyjnych. Wobec tego nie może być zatarta linja demarkacyjna między ustawami i rozporządzeniami z mocą ustawy. I o ile różnica ta pod względem materji, czyli treści, jest, jak już wyżej powiedziano, nie zasadnicza, lecz jeno stosunkowa, to pod względem formalnym jest całkiem wyraźna, gdyż forma ustawy jest właściwa tylko i wyłącznie ustawie i wskutek tego

możliwe jest przeprowadzenie pod względem formy zasadniczej linii demarkacyjnej między ustawą i rozporządzeniem.

4. Rozgraniczenie między ustawami i rozporządzeniami nauka prawa państwowego upatruje w tem, że w państwach konstytucyjnych (państwa absolutne nie wchodzą w rachubę) ustawami są tylko te normy państwowe, które zostały przedyskutowane i zdecydowane przez przedstawicielskie organa władzy ustawodawczej i zatwierdzone, względnie podpisane, załężnie od Konstytucji danego państwa, przez głowę państwa. Te zaś normy państwowe, które są ustanowione przez głowę państwa, bez debaty i decyzji parlamentu, nie posiadają znaczenia ustaw, lecz tylko rozporządzeń, o których mowa wyżej. Wydanie nowych ustaw, zmiana, uzupełnienie i uchylenie ustaw musi się odbywać w przepisany przez ustawę trybie.

Warunki te nie dotyczą rozporządzeń. Ponieważ rozporządzenia z delegacji ustawowej powstały, jak wyżej zaznaczono, z praktycznej potrzeby życia państwowego z chwilą jego rozrostu, wymagającego uproszczenia i elastyczności ustawowej, to praktyczność ta jest oczywiście uwarunkowana nie tylko uproszczeniem i ułatwieniem wydawania rzeczonych rozporządzeń, lecz i uproszczonym sposobem ich uchylania i gaśnięcia.

5. Nasza ustawa konstytucyjna z dnia 17. marca 1921 (Dz. Ust. Nr. 44/21, poz. 267) zrazu wprowadziła do życia państwowego formalnie tylko dwa rodzaje norm państwowych: ustawę i rozporządzenie wykonawcze (ust. 1, 2 i 3 art. 44 i ust. 5 art. 3). Lecz rozwój życia państwowego, a głównie sprawy skarbowe, walutowe i gospodarstwa społecznego, wymagały szybszej i prostszej normy państwowej, której brakowi w ustawie konstytucyjnej nasze organy ustawodawcze, ze względu z jednej strony na trudności prawne i polityczne uzupełnienia w tej mierze ustawy konstytucyjnej, a z drugiej na nagłą konieczność zaradzenia nieodzownej potrzebie życia, zaradziły wydaniem ustaw ramowych z dnia 11. stycznia 1924 (Dz. Ust. Nr. 4/24, poz. 28) i z dnia 31. lipca 1924 (Dz. Ust. Nr. 71/24, poz. 687), w których upoważniły Prezydenta Rzeczypospolitej do przeprowadzenia, drogą wydawania rozporządzeń w ściśle określonych w tych ustawach materjach, reformy walutowej do dnia 30. czerwca 1924 (poz. 28/24), poprawy gospodarstwa społecznego do dnia 31. grudnia 1924 (poz. 687/24), w celu naprawy Skarbu Państwa (przytoczone terminy następnie były przez odnośne ustawy przedłużone). Warunki stosunków politycznych w parlamencie i w kraju zrazu nie pozwalały na

uzupełnienie Konstytucji w powyższej materii, pomimo, iż szybko rozrastające się i komplikujące się przejawy życia państwowego nagle tego potrzebowały. Ostatecznie jednak art. 44 Ustawy Konstytucyjnej został ustawą z dnia 2. sierpnia 1926 (Dz. Ust. Nr. 78/26, poz. 442) uzupełniony przez wprowadzenie w ust. 5 rozporządzeń wyjątkowych z mocy Konstytucji i w ust. 6 rozporządzeń z mocy ustawy szczególnej, czyli z delegacji ustawowej. Rozporządzenia te czynią ogólnie zadość warunkom, wymienionym wyżej ad 3 dla rozporządzeń wyjątkowych i z delegacji ustawowej. W istocie, pierwsze z nich, przewidziane w ust. 5 art. 44 ustawy pod poz. 442/26, Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo wydawać w czasie, gdy Sejm i Senat są rozwiązane, do chwili ponownego zebrania się Sejmu i tylko w razie nagłej konieczności państwowej w zakresie ustawodawstwa państwowego z wyjątkiem spraw, w tym przepisie wyliczonych, rozporządzenia więc te noszą, jak widzimy, charakter rozporządzeń wyjątkowych. Przewidziane zaś w ust. 6 tegoż art. 44 (poz. 442/26) odpowiadają rozporządzeniom z delegacji ustawowej, gdyż muszą wypływać z ustawy delegacyjnej, w czasie i zakresie, przez tę ustawę wskazanych.

6. Nie wdając się w rozważanie zarówno ogólnych zasad, jak i innych poszczególnych przepisów Konstytucji, gdyż rozpoznawana sprawa tego nie wymaga, widzimy z powyższego, że co się tyczy norm państwowych naszej Konstytucji, to one w zupełności odpowiadają zasadom ogólnym teorii prawa państwowego. Nasza Konstytucja ustawodawczy proces i tryb powstania, całkowicie odpowiadający zresztą ogólnie przyjętemu, zarówno w nauce prawa państwowego, jak i w konstytucjach innych państw, przepisała tylko dla ustaw (w art. 10 — inicjatywa, w ust. 2 art. 3 — debata i uchwała, w ust. 1 art. 44 — podpis Prezydenta Rzeczypospolitej), i trybu tego nie rozciągnęła na wprowadzone ustawą z dnia 2. sierpnia 1926 (poz. 442/26 art. 5) w ust. 5 i 6 art. 44 rozporządzenia, pomimo, że jednym i drugim nadała moc ustawy. Z zastosowania ogólnej, wyrażonej wyżej ad 5 zasady, — że wydawanie nowych ustaw, zmiana, uzupełnienie i uchylenie ustaw — musi się odbywać w przepisany trybie, do norm państwowych naszej Konstytucji, sam przez się wypływa wniosek, że, skoro Konstytucja nie tylko nie rozciągnęła na rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej przepisanego w niej trybu stanowienia ustaw, lecz owszem w ust. 7 art. 44 Konstytucji w brzmieniu ustawy pod poz. 442/26 przepisała swoisty tryb ich powstawania, gaśnięcia i uchylania, to tryb wydawania i uchylania ustaw do

nich odnosić się nie może. Rozporządzenia te zaczynają obowiązywać z chwilą ogłoszenia ich w Dzienniku Ustaw, a tracą moc obowiązującą albo drogą wygaśnięcia w razie niezłożenia ich Sejmowi w ciągu dni 14-tu po najbliższem posiedzeniu Sejmu, lub, jeżeli po złożeniu ich Sejmowi zostaną przez Sejm uchylone.

7. Powyższy tryb tracenia mocy obowiązującej przez omawiane rozporządzenia, jako specjalny, rozciągłej wykładni ulegać nie może. Skoro więc tryb ten przepisuje składanie rozporządzeń tylko Sejmowi i tylko Sejmowi udziela prawa ich uchylania, nie wskazując nadmiar formy, w jakiej Sejm na to uchylene skutecznić, to wniosek z tego oczywisty, że Senat nie posiada w tej materji żadnych uprawnień, a Sejm natomiast wyposażony jest w zupełną swobodę wyboru formy ich uchylania. Za powyższą mocją, że uchylanie rozporządzeń z delegacji ustawowej jest pozostawione wyłącznie Sejmowi bez udziału Senatu, przemawia interpretacja w tej materji Sejmu, który odrzucił dążącą do równorzędności obu izb formułę: „jeżeli po złożeniu ich Sejmowi i Senatowi zostaną przez Sejm lub przez Senat uchylone”, a natomiast przyjął formułę, że rozporządzenia te tracą moc „jeżeli po złożeniu ich Sejmowi zostaną przez Sejm uchylone”. Rzeczona mocja wypływa zresztą i z wtórnej roli Senatu w stosunku do Sejmu (art. 3, 9, 10, 34, 35, 125 ust. 2 i 3 Konstytucji). Niema dostatecznej podstawy do twierdzenia, iż wyraz „Sejm”, użyty w ust. 7 art. 44 Konstytucji, ma oznaczać obie izby parlamentu, to jest Sejm i Senat. Przeczy temu przedewszystkiem literalne brzmienie tego przepisu, który wyraźnie mówi o Sejmie, a następnie cały układ Konstytucji, która zawsze wyraźnie wspomina o Senacie, tam gdzie chce nadać mu głos w poszczególnym przypadku (art. 2, 25 zdanie pierwsze, 26, 35, 53 i inn.). Natomiast w innych przepisach, jak np. art. 3, 49 50 wyraz Sejm jest użyty świadomie, bez wzmianki o Senacie, gdyż w tych przypadkach niezbędną jest tylko zgoda Sejmu, który może uchwalić ustawę nawet wbrew woli Senatu, odrzucając zaprojektowane przez Senat poprawki, w myśl art. 35, zdanie ostatnie. Jedyne wypadek, gdzie wyraz „Sejm” oznacza również i Senat, jest to art. 60, który jednak tylko przez proste niedopatrzienie nie został w art. 37 rozciągnięty na Senat. Historia powstania noweli konstytucyjnej z dn. 2. sierpnia 1926 najlepiej dowodzi, że w art. 44 wyraz Sejm został użyty świadomie na oznaczenie tylko izby poselskiej i że Senat zamierzano wyeliminować.

8. Wobec niewskazania w powołanym już tylokrotnie

ust. 7, art. 44 Konstytucji, jakim mianowicie aktem ma Sejm uchylać omawiane rozporządzenia, Sejm ma całkowitą w tym względzie swobodę prawną i może uchylać je, zarówno ustawą, jak i zwykłą uchwałą, bo gdyby mógł je uchylać tylko ustawą, to cały pomieniony ust. 7 byłby zbyteczny. Nie jest tedy tedy decydującą dla rozpoznawanego zagadnienia kwestja formy, w jakiej Sejm uchyla rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, ustawą czy uchwałą, zwłaszcza, że sam Sejm nie daje temu rozróżnieniu znaczenia, gdy decyduje bez udziału Senatu; z pośród bowiem nielicznych ogłoszonych w Dzienniku Ustaw uchwał Sejmu jedną sam w tekście jej nazywa ustawą (poz. 749/21), a inne (poz. 750/21 i poz. 520/23) uchwałą.

9. Akt woli Sejmu, uchylający rozporządzenia z mocą ustawy, ma charakter doniosły; z jednej strony jest to akt ustawodawczy, a z drugiej akt kontroli Sejmu nad wykonywaniem udzielonego władzy wykonawczej mandatu. Uchylenie przez Sejm rozporządzenia z mocą ustawy pociąga za sobą te same skutki prawne, co niewniesienie go w terminie, a przecież niewniesienie nie można uważać za akt ustawodawczy, choć pewne skutku ustawodawcze za sobą pociąga. Wszak niewniesienie rozporządzenia do Sejmu może nastąpić nawet wbrew woli władzy wykonawczej, skutkiem np. przeoczenia, nieśczęśliwego wypadku lub zaniedbania urzędnika, który miał przesłać lub odnieść rozporządzenie do Sejmu i wniósł je za późno. Niewniesienie do Sejmu rozporządzenia z mocą ustawy jest tylko dobrowolnem zrzeczeniem się przez Władzę Wykonawczą takiego rozporządzenia, które bądź było wydane na krótki okres i cel swój osiągnęło, bądź okazało się niecelowem, bądź wywołało taki sprzeciw w kołach sejmowych, że przewiduje się niemożliwość utrzymania tego rozporządzenia. W ostatnim wypadku dla zachowania powagi Władzy Wykonawczej jest dogodniej nie wnieść rozporządzenia, niż narażać się na jego uchylenie. Słuszność tego ostatniego poglądu wynika z tego, że ustawa mówi o prawie Sejmu do uchylenia rozporządzenia dopiero po jego złożeniu. Ustawodawca upoważnił Sejm do zajęcia stanowiska co do wydanego przez Władzę Wykonawczą rozporządzenia dopiero po jego złożeniu, przede wszystkim dlatego, że tekst, umieszczony w „Dzienniku Ustaw”, może (co się, niestety, dość często zdarza i zdarzyło się nawet przy drukowaniu ustawy konstytucyjnej) zawierać omyłkę druku, wymagającą tylko zwykłego sprostowania, powtóre dlatego, żeby dać władzy wykonawczej możność wycofania w porę rozporządzenia przez niewniesienie go do Sej-

mu i nienarażenie się na dezaprobatę Sejmu w postaci uchylenia rozporządzenia. Należy zatem uznać, że ustawodawca życzył sobie, aby Sejm nie wypowiadał się co do treści rozporządzenia przed jego wniesieniem. Jest to w każdym razie przepis instrukcyjny, *lex imperfecta*; gdyby bowiem Sejm uchylił rozporządzenie z mocą ustawy przed jego wniesieniem do Sejmu, to uchylene to byłoby też ważne.

10. Różnicę praktyczną między ustawą a rozporządzeniem z mocą ustawy ilustruje następujący przykład.

Wydano np. ustawę o monopolu spirytusowym. Po pewnym czasie wydano drugą ustawę też o monopolu spirytusowym, lecz innej treści, która ustawę pierwszą uchyliła. Jeszcze po pewnym czasie wydano trzecią ustawę, która brzmiała tylko: „Ustawę (drugą) o monopolu spirytusowym uchyła się” bez stwierdzenia w tej ostatniej (trzeciej), że przywraca się moc obowiązującą ustawie pierwszej. Nie ulega wątpliwości, że monopolu w brzmieniu pierwszej ustawy nie przywrócono, on nie istnieje, moc ustawy uchylonej nigdy automatycznie nie wraca, przywrócenie jej mocy wymagałoby wyraźnego oświadczenia ustawodawcy. A jeżeliby tę samą (pierwszą) ustawę o monopolu spirytusowym uchylono rozporządzeniem z mocą ustawy, wprowadzającym nowe przepisy o monopolu, ale rozporządzenie to przez proste przeoczenie terminu nie zostało wniesione do Sejmu (lub przez Sejm uchylone, co jednakowe skutki za sobą pociąga), to monopol istnieje nadal, gdyż automatycznie wraca moc poprzedniej ustawy o monopolu spirytusowym, uchylonej przez rozporządzenie. Różnica praktyczna pomiędzy ustawą a rozporządzeniem z mocą ustawy jest zatem oczywista: — w pierwszym wypadku monopol przestał istnieć, w drugim istnieje nadal. Jeszcze jaskrawiej różnica ta uwydatniła się wtedy, gdyby np. w drodze rozporządzenia wprowadzono nowy ustrój sądowy (co jest obecnie aktualne), i gdyby to rozporządzenie wygasło przez niewniesienie go do Sejmu (lub uchylene przez Sejm). Czy można sobie wyobrazić, że w takim razie powstałoby *vacuum* — nie byłoby sądów. Oczywiście, nie. Wygaśnięcie (lub uchylene przez Sejm) rozporządzenia spowodowałoby automatyczne przywrócenie mocy poprzedniego stanu prawnego w tej kwestii. W przeciwnym razie mogłoby się zdarzyć, że skutkiem wygaśnięcia takiego rozporządzenia nawet główne organy władzy państwowej znalazłyby się w stanie braku wszelkich ustawowych podstaw organizacyjnych (*ex lex*), lub w najlepszym razie w stanie chaosu prawnego, przyczem, jak zazna-

czono wyżej, stan ten mógłby zdarzyć się nawet przypadkowo. Słuszność ostatniego poglądu znajduje potwierdzenie choćby np. w rozpoznawanym Rozporządzeniu z mocą ustawy Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10. maja 1927 (poz. 399), które w art. 13 uchyliło ust. 1 art. 263 K. K. z r. 1903 i zmieniło tekst jego części 2-ej, oraz ograniczyło stosowanie przepisu § 308 U. K. z r. 1852. Oczywiście, że z chwilą wygaśnięcia mocy obowiązującej rzeczonoego Rozporządzenia z mocą ustawy (poz. 399/27), wprowadzone art. 12 tego Rozporządzenia wyłączone wyżej zmiany w K. K. z 1903 i w U. K. z r. 1852 równieży upadły, a zatem art. 263 K. K. z 1903 i § 308 U. K. z roku 1852 odzyskałyby automatycznie poprzedni swój tekst; inaczej represja karna za czyny, w tych przepisach przewidziane, wbrew intencji władzy wykonawczej i pomimo woli władzy ustawodawczej, byłaby osłabiona albo zgoła uchylona. A więc rozporządzenie nie jest ustawą, choć na moc ustawy.

11. Niezależnie od powyższych teoretycznych i praktycznych skutków, różnica polega jeszcze i na tem, że art. 81 Konstytucji nie stosuje się do rozporządzeń z mocą ustawy, gdyż artykuł ten, jako zawierający w drodze wyjątku ograniczenie władzy sądów, nie może ulegać wykładni rozciągłej, a zatem stosuje się tylko i wyłącznie do badania ważności ustaw, nie zaś do rozporządzeń, choćby mających moc ustawy. Gdyby ustawodawca, uzupełniając art. 44 Konstytucji, chciał wyłączyć rozporządzenie z mocą ustawy z pod swobodnej oceny sądów, to musiałby to wyraźnie powiedzieć i bądź nazwać te akty wprost ustawami, bądź, zachowując dla nich właściwszą nazwę rozporządzeń, zmienić odpowiednio art. 81 Konstytucji. Skoro zaś ustawodawca nie nazwał tych aktów ustawami i pozostawił art. 81 bez zmiany, to, oczywiście chciał, żeby sądy oceniały ważność rozporządzeń tego rodzaju tak samo, jak oceniają ważność innych rozporządzeń władzy wykonawczej, wymienionych w tymże art. 44 Konstytucji. Określenie, że rozporządzenie ma moc ustawy, bynajmniej nie wskazuje, że jest ono ustawą. Nieuzupełnienia w powyższym sensie art. 81 Konstytucji niepodobna uznać za przeoczenie, gdyż już obecne brzmienie art. 81 stanowi dotkliwie ograniczenie niezawisłości sądów na korzyść władzy ustawodawczej. Gdyby do tego dodano niemożność badania ważności przez sądy rozporządzeń władzy wykonawczej (takich czy innych), to sądy straciłyby całkowicie swą niezawisłość, gdyż mogłyby być w każdej chwili zmuszone do sankcjonowania nielegalnych czynności władz administracyjnych. Czytając urzędowy tekst rozporzą-

dzenia z mocą ustawy, ogłoszonego w Dzienniku Ustaw, sędzia od razu z nagłówka takiego rozporządzenia i z jego wstępnego zdania, zawierającego powołanie się na upoważnienie ustawowe, widzi, że ma do czynienia nie z ustawą, wydaną w normalny sposób przez władzę ustawodawczą, lecz z aktem ustawodawczym warunkowym, którego moc jest zależna od tego, czy zostanie w porę wniesiony do Sejmu i czy nie będzie przez Sejm uchylony. To sędzia widzi z Dziennika Ustaw i nie ma prawa zamykać na to oczu. Mając do czynienia z takim warunkowym aktem ustawodawczym, sędzia nie może przykładać doń tej miary, jaka stosuje się do ustawy — aktu bezwarunkowego, bezwzględnie wiążącego Sąd w myśl art. 81 Konstytucji.

12. Nie należy zapominać, że sprawdzanie ważności rozporządzeń z mocą ustawy może dotyczyć nie tylko formy ich wydania i wygaśnięcia, lecz także tego, czy takie rozporządzenie nie przekroczyło zakresu, nadanego władzy wykonawczej przez Konstytucję lub delegację ustawodawczą. Czy, gdyby wydano rozporządzenie z przekroczeniem delegacji ustawodawczej, sądy miałyby je również, wbrew ustawie, stosować. Ponieważ zaś sądy, w myśl ogólnie znanej zasady, która znalazła wyraz i w art. 12 ros. u. p. k., nie mają prawa wstrzymywać wymiaru sprawiedliwości z powodu niejasności, niedokładności lub sprzeczności ustaw, więc z chwilą, gdy w danej sprawie powstaje wątpliwość co do mocy obowiązującej rozporządzenia z mocą ustawy, sąd zmuszony jest, *ex officio* wdać się w rozpoznanie ważności takiego rozporządzenia i zagadnienie to rozstrzygnąć w każdej poszczególniej sprawie. Dla zbadania zaś mocy obowiązującej rozporządzenia nie wystarcza sprawdzenie, że było ono ogłoszone w Dzienniku Ustaw, lecz nadto trzeba zbadać, czy rozporządzenie to jest zgodne z Konstytucją i czy mieści się w ramach upoważnienia, w danym razie ustawy z dnia 2. sierpnia 1926 (poz. 443/26), upoważniającej Prezydenta Rzeczypospolitej do jego wydania. Dopiero po sprawdzeniu, w razie wątpliwości, że rozporządzenie z mocą ustawy, ogłoszone w Dzienniku Ustaw, zostało wydane zgodnie z Konstytucją i w granicach upoważnienia, sąd ma prawo i obowiązek rozporządzenie to stosować.

13. Uchwały Sejmu, uchylające rozporządzenia z mocą ustawy, są aktami woli władzy ustawodawczej i ze względu na swoją treść mają doniosłe skutki ustawodawcze, gdyż uchylają rozporządzenia z mocą ustawy i przywracają działanie ustaw, względnie innych norm prawnych, przez te

rozporządzenia uchylonych; uznać więc należy, że takie uchwały, aczkolwiek pod względem formy nie odpowiadają, jak wyżej przytoczono, wymogom ustawy, są co do istoty swej ustawami, a przeto, z uwagi, że uchylone przez nie rozporządzenia były w Dzienniku Ustaw ogłoszone, kwalifikują się na równi z nimi do ogłaszania w Dzienniku Ustaw. Przemawia za tem także wzgląd na utrzymanie porządku, jasności i stanowczości stanu prawnego w państwie.

Zważyć przytem należy, że Sejm nietylko. jak już wyżej zaznaczono, w poszczególnych aktach (zob. ust. 8), lecz i w samej Konstytucji nie przestrzegał bezwzględnie jednolitej terminologii. Nie może chyba ulegać wątpliwości, że „uchwałą” Sejmu, o której mówi art. 185 ust. 3 Konstytucji, a która ma stanowić o rewizji Konstytucji, będzie „Ustawą”, i jako taka będzie musiała być ogłoszona.

Nie wystarcza zatem do uchylenia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy sam fakt zapadnięcia uchwały w myśl ust. 7 art. 44 Konstytucji w brzmieniu noweli z dnia 2. sierpnia 1926 (poz. 442/26), lecz ponadto niezbędne jest. ogłoszenie tej uchwały w Dzienniku Ustaw, ponieważ uchwałą taka jako akt ustawodawczy Sejmu może wejść w życie dopiero przez fakt ogłoszenia jej w Dzienniku Ustaw, tak samo, jak, dopiero po ogłoszeniu w swoim czasie w Dzienniku Ustaw rozporządzenia, następnie przez taką uchwałę uchylonego, rozporządzenie to otrzymało moc obowiązującą.

14. Pozostaje do rozstrzygnięcia pytanie, od jakiej chwili rozporządzenie z mocą ustawy przestaje obowiązywać w razie uchylenia go przez Sejm. Na to odpowiedź pośrednią dają nam przepisy o tem, co powinno być ogłaszane w Dzienniku Ustaw. Na mocy ustawy z dnia 31 lipca 1919, poz. 400, obowiązującej w chwili poddania niniejszej sprawy pod rozpoznanie Sądu Najwyższego, w Dzienniku Ustaw powinny być ogłaszane: 1) ustawy sejmowe, 2) ratyfikowane przez Sejm umowy międzynarodowe, 3) powszechnie obowiązujące rozporządzenia Rządu, wydane na podstawie istniejących ustaw, 4) oświadczenia rządowe, które w myśl obowiązujących przepisów w Dzienniku Ustaw umieszczone być winny. O ogłaszaniu uchwały Sejmu, uchylającej rozporządzenie z mocą ustawy, ustawa z dnia 31. lipca 1919, poz. 400 nie wspomina, bo i nie mogło być zresztą o niej mowy; nie była bowiem wówczas wydana jeszcze nowela Konstytucyjna (poz. 442/26), która wprowadziła tego rodzaju uchwały Sejmu. Niema jednak żadnych przeszkód prawnych do ogłaszania tych uchwał w Dzien-

niku Ustaw, gdyż niema przepisu, któryby tego zabraniał. Względę zaś konieczności państwowej i celowości, jak już wyżej zaznaczono, przemawiają za ogłaszaniem tych uchwał w Oz. U. W myśl art. 4 ustawy, poz. 400/19 taka uchwała Sejmu, jeżeli W niej innego terminu nie wskazano, wchodzi w życie po upływie dni 14-stu od ogłoszenia. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23. grudnia 1927, poz. 18/28 również o ogłaszaniu uchwał takich nie wspomina, a więc pod tym względem zmiany nie wprowadziło. Natomiast gdy chodzi o termin, od którego uchwała uchylająca ma wejść w życie, rozporządzenie to zawiera lukę, nie mówi bowiem, od jakiego dnia obowiązują ustawy, w których terminu wejścia w życie nie oznaczono. W myśl ogólnych zasad uznać należy, że obecnie ustawy takie, a więc i uchwały, uchylające rozporządzenia z mocą ustawy, wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

15. Nadmienić wreszcie wypada, że w myśl zasad, wy-uszczonych na początku niniejszego orzeczenia, Sąd Najwyższy nie uznaje za niezbędne wdawać się w rozstrzyganie innych pytań z dziedziny prawa państwowego, nasuwających się przy rozpoznawaniu kwestji zasadniczej, poddanej rozważeniu Zgromadzenia Ogólnego, gdyż Sąd Najwyższy nie jest powołany do rozstrzygania konfliktów konstytucyjnych między władzą wykonawczą i władzą ustawodawczą i rozważa tylko te zagadnienia, których rozstrzygnięcie jest dla wydania orzeczenia w danej sprawie niezbędne.

16. Stosując powyższe wyjaśnienia ogólne do rozporządzeń, których moc obowiązująca stanowi przedmiot pierwszego zarzutu kasacyjnego w niniejszej sprawie, stwierdzić należy, iż, aczkolwiek sprawozdanie stenograficzne z 338 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 19. września 1927 na łamie 29 głosi, że będące przedmiotem sprawy niniejszej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10. maja 1927 o prawie prasowym (poz. 398/27) i zmieniające niektóre postanowienia ustaw karnych o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości i o zniewagach (poz. 399/27) zostały uchwałą Sejmu uchylone, jednak, wobec nieogłoszenia tej uchwały w Dzienniku Ustaw, powołane Rozporządzenia nadal jeszcze obowiązują, zaczem zarzut a) skargi kasacyjnej upada.

17. Upadają również i pozostałe zarzuty skargi kasacyjnej. Zarzut b) upada, ponieważ przepis art. 32 Rozporządzenia (poz. 398/27), jak wynika z jego treści, ma charakter ściśle for-

malny, nakazujący bezwzględnie umieszczenie sprostowania, jeśli tylko sprostowanie to, Jak w sprawie niniejszej, nie przekracza „dwukrotnie objętości prostowanej wiadomości i nie zawiera treści karalnej”, przyczem żadnych innych zastrzeżeń wymieniony przepis nie zawiera i nie przewiduje zupełnie ustalania dowodów prawdy. Zarzut c) jest zgoła bezpodstawny, wbrew bowiem twierdzenia skargi kasacyjnej, pełnomocnik pokrzywdzonego, w myśl art. 62 pomienionego rozporządzenia (poz. 398/27), prosił w skardze apelacyjnej wyraźnie o nakazanie zamieszczenia sprostowania, a i z treści pierwotnej skargi jego również taka prośba wynika. Wreszcie zarzut d), aczkolwiek w zasadzie jest słuszny, gdyż Sąd Okręgowy, wbrew wyraźnemu przepisowi art. 61 pomienionego Rozporządzenia (poz. 398/27) i art. 166 ros. u. p. k., rozpoznał sprawę z udziałem przedstawiciela Urzędu Prokuratorskiego i wysłuchał jego wniosku, jednak to uchybienie procesowe niezdolne jest spowodować w danym wypadku nieważności wyroku raz dlatego, że podprokurator, który w myśl art. 166 u. p. k. ros. brał udział w rozprawie odwoławczej tylko w charakterze wnioskodawcy, a nie strony (Zb. Orz. S. N. II — K — r. 1920 Nr. 72), wnosił o zwolnienie oskarżonego od kary, wskutek czego wytknięte uchybienie staje się nieistotnem (ust. 2 art. 174 ros. u. p. k.), a powtórze dlatego, że obecny na rozprawie oskarżony nie żądał wyłączenia prokuratora i nie oponował przeciwko dopuszczeniu go do wygłoszenia wniosku (art. 907 ros. u. p. k.).

Z tych zasad Sąd Najwyższy na mocy art. 174 ros. u. p. k. i art. 60—66 przep. tymcz. o koszt. sąd. skargę kasacyjną obrońcy oskarżonego Pawła Szczurka oddał i od tegoż oskarżonego, tytułem opłaty sądowej w Sądzie Najwyższym, groszy pięćdziesiąt z a s a d z a .

Zrzeszenie sędziów i prokuratorów R. P.

W dn. 31. marca i 1. kwietnia r. b. odbyło się doroczne walne zgromadzenie Zrzeszenia sędziów i prokuratorów przy licznyim udziale członków z całego kraju. Omawiane były nowe prawo o ustroju sądownictwa powszechnego, mające wejść w życie z dniem 1. stycznia r. p. projekt ustawy o urządzeniu advokatury, oraz sprawy bieżące i organizacyjne; nadto uchwalono przystąpić do utworzenia kasy zapomogowej celem udzielania pomocy rodzinom, pozostałym po zmarłych człon-

kach, tudzież postanowiono zwrócić się do czynników miarodajnych o niezwłoczne wydanie podwyższenie uposażenia. Dokonano wyboru członków zarządu głównego, do którego weszli: 1) z oddziału warszawskiego: Jan Morawski (prezes), Wacław Miszewski (wiceprezes), Janusz Jamontt (wiceprezes), Jan Karyory (sekretarz generalny), Adam Wordecki (sekretarz), Jan Bonisławski (skarbnik), Michał Lorentowicz, Feliks Dutkiewicz (podskarbiowie), Bronisław Wisznicki, Leonard Cybulski, Stanisław Olszyński; 2) z oddziału pomorskiego: Agenor Frendl, Zygmunt Lewandowski, Mieczysław Łachecki; 3) z oddziału poznańskiego: Ludwik Langer, Kazimierz Krzanowski, August Kossowski; 4) z oddziału wileńskiego: Maksymilian Maliński, Juljusz Janicki, Wiktor Nowicki, Stefan Pawluć; 5) z oddziału lubelskiego: Bolesław Sekutowicz (wiceprezes), Julian Borkowski, Henryk Angiewicz, Józef Gajewski; 6) z oddziału śląskiego: Bronisław Krzyżanowski (sekretarz), Adam Zechenter, Władysław Gregorczyk; 7) z oddziału lwowskiego: Jan Antoniewicz, Jan Franke, Marjan Krauss, Franciszek Piechowski, Stanisław Sahanek, Czesław Wóycicki, Włodzimierz Zegiestowski; 8) z oddziału krakowskiego: Władysław Kruczkiewicz, Józef Muczkowski, Alfred Jendl, Mieczysław Różański, Bronisław Markiewicz.

Dotychczasowy prezes zarządu głównego p. Ignacy Baliński, pomimo usilnych nalegań ze strony zebranych, odmówił przyjęcia nadal mandatu. W uznaniu zasług, położonych dla rozwoju Zrzeszenia i trudów, które w znacznym stopniu przyczyniły się do zjednoczenia całego sądownictwa w jednym Zrzeszeniu, walne zgromadzenie powołało p. Balińskiego na prezesa honorowego.

W. Miszewski,